

Sygn. akt II AKa 205/17

Lublin, dnia 31 października 2017 r.

## WYROK

### **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - sędzia	SA Wojciech Zaręba
Sędziowie:	SA Grażyna Jakubowska SO del. do SA Agnieszka Pawłowska (sprawozdawca)
Protokolant	sekretarz sądowy Agnieszka Muszyńska

przy udziale Marty Kasperczuk prokuratora Prokuratury Okręgowej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2017 r. sprawy

**A. Z.** c. E. i G. z d. D., ur. (...) w L.,

**A. S.** s. S. i L. z d. R., ur. (...) w K.,

**i K. G.** s. K. i E. z d. T., ur. (...) w G.

oskarżonych o czyn z art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk, art. 296 § 3 w zw. z § 2 kk oraz z art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk i art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk; art. 77 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. z 2002 r., Nr 76, poz. 694); art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk, art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk i art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i innych

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora, obrońców oskarżonych A. Z. i K. G. i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 28 kwietnia 2017 r., sygn. akt IV K 235/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w ramach czynu przypisanego A. Z. przyjmuje, że popełniony został w okresie od 20 sierpnia 2003r. do 2 września 2005r. oraz eliminuje z jego opisu ustalenie, że działała co do określonych zachowań także wspólnie i w porozumieniu z A. S. opisanych szczegółowo w wyroku w myślnikach kolejno: 1, 2, 7 i 9;

2. odnośnie A. S. eliminuje z opisów czynów z pkt Va, Vb, Vc i Vd wyroku ustalenie, że działał wspólnie i w porozumieniu z A. Z. i inną ustaloną osobą;

3. w ramach czynu przypisanego K. G. przyjmuje, że popełniony został w okresie od 24 października 2003r. do 2 września 2005r. oraz eliminuje z jego opisu ustalenie, że udzielał pomocy przez ułatwienie popełnienia w

enumeratywnie wskazanych zachowaniach A. S., opisanych szczegółowo w pkt 5 i 7 wyroku, a ponadto eliminuje z kwalifikacji prawnej art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 296 § 4 w zw. z § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 296 § 4 w zw. z § 3 k.k.;

4. uchyla orzeczenia o częściowym obowiązku naprawienia szkody i na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądza od A. Z. i K. G. zapłacenie na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej w L. solidarnie kwoty 3 164 611, 96 (trzy miliony sto sześćdziesiąt cztery tysiące sześćset jedenaście 96/100) złotych, tytułem naprawienia szkody, przy czym odpowiedzialność solidarną K. G. w tym zakresie ogranicza do kwoty 2 507 152,47 (dwa miliony pięćset siedem tysięcy sto pięćdziesiąt dwa 47/100) złotych ;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K. (2) prowadzącego Kancelarię Adwokacką w L. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej K. G. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonych i oskarżyciela posiłkowego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i określa, że całość wydatków ponosi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

**A. Z.** została oskarżona o to, że:

III (a.o.) w okresie od 08 listopada 2001 r. do 18 listopada 2004 r. w L., działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą i A. S., a nadto w dniu 23 marca 2004 r. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 50 000 CHF, tj. około 151 735 zł, w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, będąc obowiązana jako członek zarządu i od 01 kwietnia 2004 r. jako zastępca prezesa zarządu do spraw ekonomicznych - główna księgowa, do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą Spółdzielni Mieszkaniowej w L., przez niedopełnienie ciężących na niej obowiązków i nadużycie udzielonych jej uprawnień, przy braku stosownej uchwały Zebrania Przedstawicieli w sprawie kierunku rozwoju działalności gospodarczej spółdzielni oraz braku uchwały Rady Nadzorczej w sprawie planów gospodarczych, podjęła nieuzasadnione ekonomicznie i niekorzystne dla spółdzielni inwestycje i zawarła transakcje związane z pozyskaniem środków finansowych na termomodernizację budynków, rozbudowę osiedla mieszkaniowego im. (...). J. P. i budowę apartamentowca, bez dokonania uprzedniej poprawnej analizy rentowności przedsięwzięć i legalności transakcji, należytego sprawdzenia wiarygodności kontrahenta i zabezpieczenia majątku spółdzielni, opierając się na niewiarygodnych dokumentach i nie informując o dokonywanych operacjach organów nadrzędnych spółdzielni, wyrządziła Spółdzielni Mieszkaniowej w L. szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w łącznej wysokości około 3 232 750,20 zł w ten sposób, że:

- w dniu 08 listopada 2001 r. zawarła z C. (...) Spółką z o. o. w S. nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę o pośrednictwie i współpracy w zakresie doradztwa finansowego i niekorzystną dla spółdzielni pod względem możliwości kontrolowania realizacji tej umowy przez doradcę powiązaną z nią umowę z 08 listopada 2001 r. o poufności i niepomijaniu partnera współpracy, na podstawie których dokonano wypłat - bez weryfikacji ich wysokości - za usługi consultingowe, w tym - za sporządzenie nieprzydatnych do oceny rzeczywistych potrzeb spółdzielni w zakresie remontów i źródeł finansowania biznes planów, czym - poprzez nieuzasadnione wypłaty wynagrodzenia dla strony umowy - wyrządziła spółdzielni szkodę w wysokości 23 790 zł.,

- w dniu 20 sierpnia 2003 r. zawarła z (...) Spółką z o. o. w W. nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę o pośrednictwo kredytowe, zobowiązującą pośrednika do wykonania odpłatnie czynności, które przez bank świadczone były bezpłatnie lub mieściły się w opłatach za rozpatrzenie przez bank wniosku kredytowego, zaś umowa określała prowizję pośrednika w wysokości 9 % kwoty przyznanego kredytu plus podatek VAT, w związku z czym wyrządziła spółdzielni szkodę w wysokości 274 500 zł z tytułu wypłaconej prowizji,

- w dniu 18 września 2003 r. zawarła z Bankiem (...) S.A. 11 Oddział w W. nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę o kredyt do kwoty 2 500 000 zł w rachunku bieżącym w celu sfinansowania bieżącej działalności, wykorzystany niezgodnie z przeznaczeniem na nadmiernie ryzykowne i niesprawdzone inwestycje za granicą związane z grą giełdową i udzieleniem pożyczki podmiotowi zagranicznemu, czym wyrządziła spółdzielni szkodę w wysokości 243 676,77 zł z tytułu zapłaconej prowizji przygotowawczej, ustanowienia hipoteki, ubezpieczenia kredytu i prolongaty spłaty kredytu,

- w dniu 24 października 2003 r. w sposób nieuzasadniony z punktu widzenia ekonomicznego otworzyła dla spółdzielni rachunek w D. Bank (...). w Z., w celu podejmowania za granicą nadmiernie ryzykownych inwestycji związanych z grą giełdową i udzielaniem pożyczek, przy czym wyrządziła spółdzielni szkodę w wysokości 16 502,70 zł tytułem obsługi rachunku,

- w okresie od 17 do 21 listopada 2003 r., bez wymaganej uchwały Rady Nadzorczej w sprawie założenia spółki prawa handlowego z siedzibą za granicą i otworzenia dla niej rachunku bankowego za granicą i w sprawie zatwierdzenia nowej struktury organizacyjnej spółdzielni, za pośrednictwem K. G. i spółki (...) w Z., w sposób nieuzasadniony z punktu widzenia ekonomicznego, utworzyła finansowaną przez spółdzielnię spółkę (...) Ltd. z siedzibą na A. I., M. w Republice Wysp Marshalla, w której uznała się za jedynego udziałowca, i otworzyła dla tej spółki rachunek w banku C. w Z., czym wyrządziła spółdzielni szkodę w wysokości 157 635,96 zł,

- w dniu 08 stycznia 2004 r., bez wymaganej uchwały Rady Nadzorczej w sprawie utworzenia spółki prawa handlowego za granicą i bez wymaganego upoważnienia zarządu, przekazała na rachunek (...) Ltd. w C. w Z. pieniądze w kwocie 600 000 USD, tj. około 2 182 860 zł, przelane z konta spółdzielni w D. Bank w Z., przy czym wspólnie z W. B. poświadczyła nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, że w dniu 09 października 2003 r. zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w L. podjął dwie uchwały bez numeru: jedną - upoważniającą A. Z. jako dyrektora finansowego spółdzielni do występowania samodzielnie jako wyłączny jej przedstawiciel do sporządzania w jej imieniu wszelkich niezbędnych dokumentów w związku z kupnem/sprzedażą instrumentów bankowych w bankach, które wybierze, do występowania jako sygnatariusz przy przyjmowaniu i wypłacaniu z banków środków według własnego uznania, przy zawieraniu umów inwestycyjnych i depozytowych z wybranymi bankami odnośnie do znajdujących się tam depozytów spółdzielni według swego uznania, na rzecz i w najlepszym interesie spółdzielni, a także drugą - upoważniającą W. B. do poświadczania, że powyższe uchwały oraz ich postanowienia są zgodne z kartą, przepisami wewnętrznymi i statutem spółdzielni oraz stwierdzającą, że powyższa uchwała oraz upoważnienie w niej zawarte pozostają w mocy aż do momentu osiągnięcia celów określonych w niniejszym dokumencie, zaś W. B. i A. S. poświadczyli nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, że w dniu 8 grudnia 2003 r. zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w L. podjął uchwałę nr 31/2003 upoważniającą A. Z. do przekazania wymienionej kwoty 600 000 USD na konto (...) Ltd., podczas gdy faktycznie uchwały takie nie zostały podjęte w trakcie posiedzeń zarządu i nie znalazły się w rejestrze i zbiorze uchwał zarządu spółdzielni,

a następnie

- w dniu 23 marca 2004 r., przekraczając swoje ustawowe i statutowe uprawnienia do prowadzenia w ramach spółdzielni mieszkaniowej działalności gospodarczej bezpośrednio związanej z zaspakajaniem potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków spółdzielni i ich rodzin, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 50 000 CHF, tj. około 151 735 zł, bez wymaganego upoważnienia Rady Nadzorczej do podjęcia decyzji w sprawie obrotu papierami wartościowymi, w imieniu spółki (...) Ltd., zawarła ze spółką T. (...) z siedzibą na A. I., M. w Republice Wysp Marshalla umowę pożyczki w kwocie 500 000 USD, tj. około 1 906 100 zł, na okres do 23 marca 2005 r., z oprocentowaniem wielkości 5 % w skali roku, bez prawidłowego zabezpieczenia spłaty pożyczki, celem realizacji drugiej zawartej pomiędzy w/w stronami w tym dniu umowy - joint venture, stanowiącej transakcję wysokiego zysku na niejasno określonych zasadach, polegającej na sfinansowaniu przez spółkę (...) kwotą będącą przedmiotem pożyczki inwestycji w postaci wykupu przez T. (...) (banknotów emitowanych przez system rezerwy

federalnej w USA) i uzyskaniu tą drogą przez pożyczkodawcę wynagrodzenia rządu 400 000 USD, czym wyrządziła spółdzielni szkodę w wysokości udzielonej pożyczki,

- w dniu 05 lipca 2004 r. zawarła nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę serwisową z (...) Spółką z o. o. w W. w celu udzielania przez nią wszelkiej pomocy spółdzielni w prowadzeniu negocjacji z instytucją finansową mającą kredytować inwestycję pod nazwą „Termomodernizacja i budowa budynków wielorodzinnych” - faktycznie niemożliwą do zrealizowania na podstawie opracowanych biznes planów, i związaną z nią umowę o nieomijaniu i nieujawnianiu, ograniczającą możliwość samodzielnego działania spółdzielni, czym - poprzez wypłaty nieuzasadnionego wynagrodzenia dla strony umowy - wyrządziła spółdzielni szkodę w wysokości 111 020 zł,

- w dniu 26 lipca 2004 r., nadużywając udzielonego zarządowi na mocy uchwały Zebrania Przedstawicieli nr (...) z dnia 29 czerwca 2004 r. uprawnienia w zakresie zaciągania zobowiązań w ramach prowadzonej działalności inwestycyjnej do wysokości 30 000 000 zł i nie dopełniając obowiązku uzyskania zgody zarządu na zaciągnięcie zobowiązania, naruszając ustawowy i statutowy zakaz zajmowania się interesami konkurencyjnymi wobec spółdzielni, jako jedyny udziałowiec (...) Ltd., a w jej imieniu pełnomocnik, zawarła nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę joint venture, zgodnie z którą spółka (...) Ltd. zobowiązała się udzielić spółdzielni pożyczki w kwocie 21 000 000 USD, tj. około 75 602 100 zł., w celu realizacji niemożliwej do wykonania z uwagi na założenia przyjęte w biznes planach inwestycji w postaci termomodernizacji i budowy apartamentowca, z oprocentowaniem wielkości 1 % w skali roku i zabezpieczeniem spłaty pożyczki w postaci weksli in blanco, zaś spółdzielnia zobowiązała się spłacać pożyczkę w 20 rocznych ratach z uwzględnieniem 2-letniego okresu karencji, przy czym umowę tę poprzedziło zawarcie w dniu 24 lipca 2004 r. identycznej co do warunków umowy joint venture pomiędzy spółką (...) Ltd. jako inwestorem pożyczkobiorcą i spółką (...) Ltd. z/s w L. jako udzielającą pożyczki, na rzecz której umowa przewidywała należność w kwocie 100 000 USD z tytułu pokrycia startowych kosztów aranżacji programu finansowania, w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 221 772 zł,

- w dniu 16 listopada 2004 r. zawarła nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę konsultingową z (...) Inc. w B., F. (USA), w celu uzyskania dla spółdzielni w Banku (...) gwarancji na kwotę 15 000 000 USD tytułem zabezpieczenia umów pożyczki zawartych w dniach 24 i 26 lipca 2004 r., której same umowy nie przewidywały, przy czym w umowie konsultingowej określono wynagrodzenie dla konsultanta w kwocie 32 500 Euro i prowizję wielkości nie mniej niż 2 % wartości uzyskanej gwarancji, a także - tytułem wstępnego honorarium na wydatki w wysokości 500 Euro, zaś - z uwagi na założenia przyjęte w biznes planach dotyczących podjętej inwestycji w postaci termomodernizacji i budowy apartamentowca - uzyskanie gwarancji bankowej dla takiej inwestycji nie było możliwe, w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 139 282,72 zł z tytułu wypłaconego wynagrodzenia dla konsultanta,

- w dniu 18 listopada 2004 r. zawarła z Powiatowym Bankiem Spółdzielczym w L. nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę o kredyt krótkoterminowy w formie bezgotówkowej w kwocie 940 000 zł na okres do 31 października 2005 r. z przeznaczeniem na wykorzystanie na środki obrotowe do prowadzonej działalności gospodarczej, przy oprocentowaniu zmiennym, w momencie podpisania umowy 12,9 % rocznie, prowizją wielkości 1 % od kwoty kredytu i ustanowieniem zabezpieczenia w postaci hipotek na nieruchomościach, przy czym umowę zawarto z zamiarem zapłaty za uzyskanie gwarancji bankowej zgodnie z zobowiązaniem podjętym w umowie z dnia 16 listopada 2004 r. wobec spółki (...) Inc., w sytuacji wymagalności spłaty kredytu w Banku (...), w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 68 138,24 zł z tytułu poniesionych kosztów i odsetek od kredytu,

- a nadto w związku z powyżej opisanymi nieuzasadnionymi z punktu widzenia ekonomicznego inwestycjami i zawartymi umowami wyrządziła spółdzielni szkodę w łącznej wysokości 70 331,81 zł z tytułu odbytych wyjazdów służbowych, wykonanych tłumaczeń dokumentów, prowizji i opłat, tj. o przestępstwo określone w art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk, art. 296 § 3 w zw. z § 2 kk oraz z art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk i art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk. Nadto została oskarżona o to, że w okresie od 08 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2006 r. w L., woj. (...), działając jako główna księgowa i członek zarządu i od 01 kwietnia 2004 r. jako zastępca prezesa zarządu do spraw ekonomicznych - główna księgowa Spółdzielni Mieszkaniowej w L., wbrew przepisom ustawy, dopuściła do podawania

nierzetelnych danych w księgach rachunkowych i sprawozdaniach finansowych spółdzielni za lata 2004, 2005 i 2006 w zakresie stanu środków pieniężnych na rachunkach bankowych w kraju i za granicą w związku z przekazaniem w dniu 08 stycznia 2004 r. pieniędzy w kwocie 600 000 USD na rachunek spółki (...) Ltd. z/s na A. I., M., w Republice Wysp Marshalla w banku C. i udzieleniem przez spółkę (...) Ltd., umową z dnia 23 marca 2004 r., pożyczki w kwocie 500 000 USD na rzecz spółki T. (...) na A. I., M., w Republice Wysp Marshalla, poprzez wykazywanie tych środków jako aktywa spółdzielni, podczas gdy należało je księgować i ujawniać jako pożyczka udzielona A. Z. lub jako niedobór na koncie, poprzez ujmowanie nieuzasadnionych ekonomicznie kosztów transakcji opisanych w pkt I jako środków trwałych w budowie, podczas gdy powinny być wykazane w rachunku zysków i strat, poprzez odpisanie inwestycji zaniechanych w straty w ciężar kosztów ogólnych funkcjonowania spółdzielni w 2004 r. i przejście ich w postaci rozliczenia międzyokresowego na następne lata, podczas gdy kwoty te należało wykazać w 2004 r. w kosztach jako utracone, tj. o przestępstwo określone w art. 77 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (t. j. Dz. U. z 2002 r., Nr 76, poz. 694),

**A. S.** został oskarżony o to, że: w okresie od 08 listopada 2001 r. do 18 listopada 2004 r. w L., działając wspólnie i w porozumieniu z A. Z. oraz inną ustaloną osobą, w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, będąc obowiązany jako zastępca prezesa zarządu, do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą Spółdzielni Mieszkaniowej w L., przez niedopełnienie ciążących na nim obowiązków i nadużycie udzielonych mu uprawnień, przy braku stosownej uchwały Zebrania Przedstawicieli w sprawie kierunku rozwoju działalności gospodarczej spółdzielni oraz braku uchwały Rady Nadzorczej w sprawie planów gospodarczych, podjął inwestycje i zawarł transakcje związane z pozyskaniem środków finansowych na termomodernizację budynków, rozbudowę osiedla mieszkaniowego im. (...) J. P. i budowę apartamentowca, nieuzasadnione z punktu widzenia ekonomicznego i niekorzystne dla spółdzielni, bez dokonania uprzedniej poprawnej analizy rentowności przedsięwzięć i legalności transakcji, należytego sprawdzenia wiarygodności kontrahenta i zabezpieczenia majątku spółdzielni, opierając się na niewiarygodnych dokumentach i nie informując o dokonywanych operacjach organów nadrzędnych spółdzielni, wyrządził Spółdzielni Mieszkaniowej w L. szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w łącznej wysokości około 3 232 750,20 zł w ten sposób, że:

- w dniu 08 listopada 2001 r. dopuścił do zawarcia z C. (...) Spółką z o. o. w S. nieuzasadnionej z punktu widzenia ekonomicznego umowy o pośrednictwie i współpracy w zakresie doradztwa finansowego i niekorzystnej dla spółdzielni pod względem możliwości kontrolowania realizacji tej umowy przez doradcę powiązanej z nią umowy z 08 listopada 2001 r. o poufności i niepomijaniu partnera współpracy, na podstawie których dokonano wypłat - bez weryfikacji ich wysokości - za usługi consultingowe, w tym - za sporządzenie nieprzydatnych do oceny rzeczywistych potrzeb spółdzielni w zakresie remontów i źródeł finansowania biznes planów, czym - poprzez nieuzasadnione wypłaty wynagrodzenia dla strony umowy - wyrządził spółdzielni szkodę w wysokości 23 790 zł.,

- w dniu 20 sierpnia 2003 r. dopuścił do zawarcia z (...) Spółką z o. o. w W. nieuzasadnionej z punktu widzenia ekonomicznego umowy o pośrednictwo kredytowe, zobowiązującej pośrednika do wykonania odpłatnie czynności, które przez bank świadczone były bezpłatnie lub mieściły się w opłatach za rozpatrzenie przez bank wniosku kredytowego, zaś umowa określała prowizję pośrednika w wysokości 9 % kwoty przyznanego kredytu plus podatek VAT, w związku z czym wyrządził spółdzielni szkodę w wysokości 274 500 zł z tytułu wypłaconej prowizji,

- w dniu 18 września 2003 r. dopuścił do zawarcia z Bankiem (...) S.A. 11 Oddział w W. nieuzasadnionej z punktu widzenia ekonomicznego umowy o kredyt do kwoty 2 500 000 zł w rachunku bieżącym w celu sfinansowania bieżącej działalności, wykorzystany niezgodnie z przeznaczeniem na nadmiernie ryzykowne i niesprawdzone inwestycje za granicą związane z grą giełdową i udzieleniem pożyczki podmiotowi zagranicznemu, czym wyrządził spółdzielni szkodę w wysokości 243 676,77 zł z tytułu zapłaconej prowizji przygotowawczej, ustanowienia hipoteki, ubezpieczenia kredytu i prolongaty spłaty kredytu,

- w dniu 24 października 2003 r. w sposób nieuzasadniony z punktu widzenia ekonomicznego, wydając wspólnie z W. B. uchwały: nr 25/2003 z 16 października 2003 r. i nr (...) z dnia 23 października 2003 r. upoważniające A. Z. do jednoosobowego reprezentowania spółdzielni w sprawach związanych z realizacją umowy kupna - sprzedaży

instrumentów bankowych, dopuścił do otworzenia dla spółdzielni rachunku w D.Bank (...)Ltd. w Z., w celu podejmowania za granicą nadmiernie ryzykownych inwestycji związanych z grą giełdową i udzielaniem pożyczek, przy czym wyrządził spółdzielni szkodę w wysokości 16 502,70 zł tytułem obsługi rachunku,

- w okresie od 17 do 21 listopada 2003 r., bez wymaganej uchwały Rady Nadzorczej w sprawie założenia spółki prawa handlowego z siedzibą za granicą i otworzenia dla niej rachunku bankowego za granicą i w sprawie zatwierdzenia nowej struktury organizacyjnej spółdzielni, za pośrednictwem K. G. i spółki (...) w Z., w sposób nieuzasadniony z punktu widzenia ekonomicznego, dopuścił do utworzenia finansowanej przez spółdzielnię spółki (...) Ltd. z siedzibą na A. I., M. w Republice Wysp Marshalla, w której A. Z. została jedynym udziałowcem, i dopuścił do otworzenia dla tej spółki rachunku w banku C. w Z., czym wyrządził spółdzielni szkodę w wysokości 157 635,96 zł,

- w dniu 08 stycznia 2004 r., bez wymaganej uchwały Rady Nadzorczej w sprawie utworzenia spółki prawa handlowego za granicą i bez wymaganego upoważnienia zarządu, przekazał na rachunek (...) Ltd. w C. w Z. pieniądze w kwocie 600 000 USD, tj. około 2 182 860 zł, przelane z konta spółdzielni w D. Bank w Z., przy czym W. B. wspólnie z A. Z. poświadczyli nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, że w dniu 09 października 2003 r. zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w L. podjął dwie uchwały bez numeru: jedną - upoważniającą A. Z. jako dyrektora finansowego spółdzielni do występowania samodzielnie jako wyłączny jej przedstawiciel do sporządzania w jej imieniu wszelkich niezbędnych dokumentów w związku z kupnem/sprzedażą instrumentów bankowych w bankach, które wybierze, do występowania jako sygnatariusz przy przyjmowaniu i wypłacaniu z banków środków według własnego uznania, przy zawieraniu umów inwestycyjnych i depozytowych z wybranymi bankami odnośnie do znajdujących się tam depozytów spółdzielni według swego uznania, na rzecz i w najlepszym interesie spółdzielni, a także drugą - upoważniającą W. B. do poświadczania, że powyższe uchwały oraz ich postanowienia są zgodne z kartą, przepisami wewnętrznymi i statutem spółdzielni oraz stwierdzającą, że powyższa uchwała oraz upoważnienie w niej zawarte pozostają w mocy aż do momentu osiągnięcia celów określonych w niniejszym dokumencie, zaś A. S. wraz z W. B. poświadczyli nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, że w dniu 8 grudnia 2003 r. zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w L. podjął uchwałę nr 31/2003 upoważniającą A. Z. do przekazania wymienionej kwoty 600 000 USD na konto (...) Ltd., podczas gdy faktycznie uchwały takie nie zostały podjęte w trakcie posiedzeń zarządu i nie znalazły się w rejestrze i zbiorze uchwał zarządu spółdzielni,

a następnie

- w dniu 23 marca 2004 r., przekraczając swoje ustawowe i statutowe uprawnienia do prowadzenia w ramach spółdzielni mieszkaniowej działalności gospodarczej bezpośrednio związanej z zaspakajaniem potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków spółdzielni i ich rodzin, bez wymaganego upoważnienia Rady Nadzorczej do podjęcia decyzji w sprawie obrotu papierami wartościowymi, dopuścił do zawarcia pomiędzy spółką (...) Ltd. i spółką T. (...)/s na A. I., M., w Republice Wysp Marshalla umowy pożyczki w kwocie 500 000 USD, tj. około 1 906 100 zł, na okres do 23 marca 2005 r., z oprocentowaniem wielkości 5 % w skali roku, bez prawidłowego zabezpieczenia spłaty pożyczki, celem realizacji drugiej zawartej pomiędzy w/w stronami w tym dniu umowy - joint venture, stanowiącej transakcję wysokiego zysku na niejasno określonych zasadach, polegającej na sfinansowaniu przez spółkę (...) kwotą będącą przedmiotem pożyczki inwestycji w postaci wykupu przez T. (...) (banknotów emitowanych przez system rezerwy federalnej w USA) i uzyskaniu tą drogą przez pożyczkodawcę wynagrodzenia rządu 400 000 USD, czym wyrządził spółdzielni szkodę w wysokości udzielonej pożyczki,

- w dniu 05 lipca 2004 r. dopuścił do zawarcia nieuzasadnionej z punktu widzenia ekonomicznego umowy serwisowej z (...) Spółką z o. o. w W. w celu udzielania przez nią wszelkiej pomocy spółdzielni w prowadzeniu negocjacji z instytucją finansową mającą kredytować inwestycję pod nazwą „Termomodernizacja i budowa budynków wielorodzinnych” - faktycznie niemożliwą do zrealizowania na podstawie opracowanych biznes planów, i związanej z nią umowy o nieomijaniu i nieujawnianiu, ograniczającej możliwość samodzielnego działania spółdzielni, czym - poprzez wypłaty nieuzasadnionego wynagrodzenia dla strony umowy - wyrządził spółdzielni szkodę w wysokości 111 020 zł,

- w dniu 26 lipca 2004 r., nadużywając udzielonego zarządowi na mocy uchwały Zebrania Przedstawicieli nr (...) z dnia 29 czerwca 2004 r. uprawnienia w zakresie zaciągania zobowiązań w ramach prowadzonej działalności inwestycyjnej do wysokości 30 000 000 zł i nie dopełniając obowiązku uzyskania zgody zarządu na zaciągnięcie zobowiązania, przy naruszeniu przez A. Z. ustawowego i statutowego zakazu zajmowania się interesami konkurencyjnymi wobec spółdzielni, zawarł ze spółką (...) Ltd., nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę joint venture, zgodnie z którą spółka (...) Ltd. zobowiązała się udzielić spółdzielni pożyczki w kwocie 21 000 000 USD, tj. około 75 602 100 zł., w celu realizacji niemożliwej do wykonania z uwagi na założenia przyjęte w biznes planach inwestycji w postaci termomodernizacji i budowy apartamentowca, z oprocentowaniem wielkości 1 % w skali roku i zabezpieczeniem spłaty pożyczki w postaci weksli in blanco, zaś spółdzielnia zobowiązała się spłacać pożyczkę w 20 rocznych ratach z uwzględnieniem 2-letniego okresu karencji, przy czym umowę tę poprzedziło zawarcie w dniu 24 lipca 2004 r. identycznej co do warunków umowy joint venture pomiędzy spółką (...) Ltd. jako inwestorem pożyczkobiorcą i spółką (...) Ltd. z/s w L. jako udzielającą pożyczki, na rzecz której umowa przewidywała należność w kwocie 100 000 USD z tytułu pokrycia startowych kosztów aranżacji programu finansowania, w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 221 772 zł,

- w dniu 16 listopada 2004 r. dopuścił do zawarcia nieuzasadnionej z punktu widzenia ekonomicznego umowy konsultingowej z (...) Inc. w B., F. (USA), w celu uzyskania dla spółdzielni w Banku (...) gwarancji na kwotę 15 000 000 USD tytułem zabezpieczenia umów pożyczki zawartych w dniach 24 i 26 lipca 2004 r., której same umowy nie przewidywały, przy czym w umowie konsultingowej określono wynagrodzenie dla konsultanta w kwocie 32 500 Euro i prowizję wielkości nie mniej niż 2 % wartości uzyskanej gwarancji, a także - tytułem wstępnego honorarium na wydatki w wysokości 500 Euro, zaś - z uwagi na założenia przyjęte w biznes planach dotyczących podjętej inwestycji w postaci termomodernizacji i budowy apartamentowca - uzyskanie gwarancji bankowej dla takiej inwestycji nie było możliwe, w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 139 282,72 zł z tytułu wypłaconego wynagrodzenia dla konsultanta,

- w dniu 18 listopada 2004 r. zawarł z Powiatowym Bankiem Spółdzielczym w L. nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę o kredyt krótkoterminowy w formie bezgotówkowej w kwocie 940 000 zł na okres do 31 października 2005 r. z przeznaczeniem na wykorzystanie na środki obrotowe do prowadzonej działalności gospodarczej, przy oprocentowaniu zmiennym, w momencie podpisania umowy 12,9 % rocznie, prowizją wielkości 1 % od kwoty kredytu i ustanowieniem zabezpieczenia w postaci hipotek na nieruchomościach, przy czym umowę zawarto z zamiarem zapłaty za uzyskanie gwarancji bankowej zgodnie z zobowiązaniem podjętym w umowie z dnia 16 listopada 2004 r. wobec spółki (...) Inc., w sytuacji wymagalności spłaty kredytu w Banku (...), w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 68 138,24 zł z tytułu poniesionych kosztów i odsetek od kredytu,

- a nadto w związku z powyżej opisanymi nieuzasadnionymi z punktu widzenia ekonomicznego inwestycjami i zawartymi umowami wyrządził spółdzielni szkodę w łącznej wysokości 70 331,81 zł z tytułu odbytych wyjazdów służbowych, wykonanych tłumaczeń dokumentów, prowizji i opłat, tj. o czyn z art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk i art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk i art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk., Nadto A. S. został oskarżony o to, że: w okresie od 08 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2006 r. w L., woj. (...), działając jako zastępca prezesa zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w L., wbrew przepisom ustawy, dopuścił do podawania nierzetelnych danych w księgach rachunkowych i sprawozdaniach finansowych spółdzielni za lata 2004, 2005 i 2006 w zakresie stanu środków pieniężnych na rachunkach bankowych w kraju i za granicą w związku z przekazaniem w dniu 08 stycznia 2004 r. pieniędzy w kwocie 600 000 USD na rachunek spółki (...) Ltd. z/s na A. I., M., w Republice Wysp Marshalla w banku C. i udzieleniem przez spółkę (...) Ltd., umową z dnia 23 marca 2004 r., pożyczki w kwocie 500 000 USD na rzecz spółki T. (...) z/s na A. I., M., w Republice Wysp Marshalla, poprzez wykazywanie tych środków jako aktywa spółdzielni, podczas gdy należało je księgować i ujawniać jako pożyczka udzielona A. Z. lub jako niedobór na koncie, poprzez ujmowanie nieuzasadnionych ekonomicznie kosztów transakcji opisanych w pkt I jako środków trwałych w budowie, podczas gdy powinny być wykazane w rachunku zysków i strat, poprzez odpisanie inwestycji zaniechanych w straty w ciężar kosztów ogólnych funkcjonowania spółdzielni w 2004 r. i przejście ich w postaci

rozliczenia międzyokresowego na następne lata, podczas gdy kwoty te należało wykazać w 2004 r. w kosztach jako utracone, tj. o czyn z art. 77 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (t. j. Dz. U. z 2002 r., Nr 76, poz. 694).

**K. G.** został oskarżony o to, że: w okresie od 8 listopada 2001 r. do 26 lipca 2004 r. w L., działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem dokonania przez inne osoby czynu zabronionego, a nadto w dniu 23 marca 2004 r. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 50 000 CHF, tj. około 151 735 zł, udzielał pomocy członkom zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w L.: A. Z., W. B. i A. S. w wyrządzeniu szkody w wielkich rozmiarach w łącznej kwocie 2 507 152,47 zł w majątku wymienionej spółdzielni w ten sposób, że będąc pełnomocnikiem w zakresie transakcji biznesowych dla uzyskania środków finansowych na zabezpieczenie substancji mieszkaniowej spółdzielni, udzielał zarządowi rad i informacji odnośnie podjęcia inwestycji i zawarcia transakcji związanych z pozyskaniem środków finansowych na termomodernizację budynków, rozbudowę osiedla mieszkaniowego im. (...) J. P. i budowę apartamentowca, oraz uczestniczył w tych przedsięwzięciach, nieuzasadnionych z punktu widzenia ekonomicznego i niekorzystnych dla spółdzielni, przy czym członkowie zarządu nie dopełnili ciążących na nich obowiązków i nadużyli udzielonych im uprawnień do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą spółdzielni, w ten sposób, że:

- udzielił zarządowi spółdzielni rady i informacji odnośnie otworzenia w dniu 24 października 2003 r., bez uzasadnienia ekonomicznego, rachunku w D.Bank (...)Ltd. w Z., w celu podejmowania za granicą nadmiernie ryzykownych inwestycji związanych z grą giełdową i udzielaniem pożyczek, przy czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 16 502,70 zł z tytułu obsługi rachunku,

- udzielił zarządowi spółdzielni rady i informacji odnośnie konieczności założenia spółki prawa handlowego z siedzibą za granicą i otworzenia dla niej rachunku w banku zagranicznym, pośredniczył w wyszukaniu spółki (...) w Z. i w kontaktach tej spółki z zarządem spółdzielni, na skutek czego w okresie od 17 do 21 listopada 2003 r., bez wymaganej uchwały Rady Nadzorczej w sprawie założenia spółki prawa handlowego z siedzibą za granicą i otworzenia dla niej rachunku bankowego za granicą i w sprawie zatwierdzenia nowej struktury organizacyjnej spółdzielni, w sposób nieuzasadniony z punktu widzenia ekonomicznego, zarząd spółdzielni utworzył finansowaną przez spółdzielnię spółkę (...) Ltd. z siedzibą na A. I., M. w Republice Wysp Marshalla, w której jedynym udziałowcem została A. Z., zaś on sam został jej pełnomocnikiem, przy czym działał niezgodnie ze zleceniem zarządu z dnia 27 października 2003 r. w zakresie założenia spółki będącej własnością spółdzielni z jednoosobową reprezentacją członka zarządu A. Z., i otworzył dla tej spółki rachunek w banku C. w Z., w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 157 635,96 zł,

- w okresie od 08 grudnia 2003 r. do 24 maja 2004 r., działając w imieniu spółki C. (...) Spółki z o. o. w S., pobrał bezpodstawnie wynagrodzenie tytułem bliżej nieokreślonych usług konsultingowych i sporządzenia nieprzydatnych do oceny rzeczywistych potrzeb spółdzielni w zakresie remontów i źródeł finansowania biznes planów, w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 23 790 zł,

- udzielił zarządowi spółdzielni rady i informacji odnośnie konieczności dysponowania przez spółkę środkami finansowymi na rachunku bankowym celem uwiarygodnienia jej przed potencjalnymi kontrahentami zagranicznymi, na skutek czego w dniu 08 stycznia 2004 r., bez wymaganej uchwały Rady Nadzorczej w sprawie utworzenia spółki prawa handlowego za granicą i bez wymaganego upoważnienia zarządu, zarząd spółdzielni przekazał na rachunek (...) Ltd. w C. w Z. pieniądze w kwocie 600 000 USD, tj. około 2 182 860 zł, przelane z konta spółdzielni w D.Bank w Z.,

a następnie

- w dniu 23 marca 2004 r., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 50 000 CHF, tj. około 151 735 zł, jako pełnomocnik spółki (...), wraz z A. Z., która przekroczyła swoje ustawowe i statutowe uprawnienia do prowadzenia w ramach spółdzielni mieszkaniowej działalności gospodarczej bezpośrednio związanej z zaspakajaniem potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków spółdzielni i ich rodzin, bez wymaganego upoważnienia Rady Nadzorczej do podjęcia decyzji w sprawie obrotu papierami wartościowymi, bez dokonania uprzedniej analizy legalności transakcji, bez należytego sprawdzenia wiarygodności kontrahenta i bez należytego zabezpieczenia spłaty

pożyczki, opierając się na niewiarygodnych dokumentach, w imieniu spółki (...) Ltd., zawarli ze spółką T. (...) z siedzibą na A. I., M. w Republice Wysp Marshalla umowę pożyczki w kwocie 500 000 USD, tj. około 1 906 100 zł, na okres do 23 marca 2005 r., z oprocentowaniem wielkości 5 % w skali roku, celem realizacji drugiej zawartej pomiędzy w/w stronami w tym dniu umowy - joint venture, stanowiącej transakcję wysokiego zysku na niejasno określonych zasadach, polegającej na sfinansowaniu przez spółkę (...) kwotą będącą przedmiotem pożyczki inwestycji w postaci wykupu przez T. (...) (banknotów emitowanych przez system rezerwy federalnej w USA) i uzyskaniu tą drogą przez pożyczkodawcę wynagrodzenia rządu 400 000 USD, w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości udzielonej pożyczki,

- w ramach poszukiwania źródeł finansowania inwestycji określonych biznes planami opracowanymi przez spółkę C. (...) pośredniczył w nawiązaniu kontaktu pomiędzy zarządem spółdzielni i (...) Spółką z o. o. w W., na skutek czego w dniu 05 lipca 2004 r. zarząd spółdzielni zawarł nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę serwisową z (...) Spółką z o. o. w W. w celu udzielania przez nią wszelkiej pomocy spółdzielni w prowadzeniu negocjacji z instytucją finansową mającą kredytować inwestycję pod nazwą „Termomodernizacja i budowa budynków wielorodzinnych” - faktycznie niemożliwą do zrealizowania na podstawie opracowanych biznes planów, i związaną z nią umowę o nieomijaniu i nieujawnianiu, ograniczającą możliwość samodzielnego działania spółdzielni, czym - poprzez wypłaty nieuzasadnionego wynagrodzenia dla strony umowy – spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 111 020 zł,

a następnie

- w dniu 26 lipca 2004 r., jako pełnomocnik spółki (...) Ltd., wraz z A. Z. – jedynym udziałowcem tej spółki, która nadużyła udzielonego zarządowi na mocy uchwały Zebrania Przedstawicieli nr (...) z dnia 29 czerwca 2004 r. uprawnienia w zakresie zaciągania zobowiązań w ramach prowadzonej działalności inwestycyjnej do wysokości 30 000 000 zł i nie dopełniając obowiązku uzyskania zgody zarządu na zaciągnięcie zobowiązania, naruszając ustawowy i statutowy zakaz zajmowania się interesami konkurencyjnymi wobec spółdzielni, zawarł nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę joint venture, zgodnie z którą spółka (...) Ltd. zobowiązała się udzielić spółdzielni pożyczki w kwocie 21 000 000 USD, tj. około 75 602 100 zł., w celu realizacji niemożliwej do wykonania z uwagi na założenia przyjęte w biznes planach inwestycji w postaci termomodernizacji i budowy apartamentowca, z oprocentowaniem wielkości 1 % w skali roku i zabezpieczeniem spłaty pożyczki w postaci weksli in blanco, zaś spółdzielnia zobowiązała się spłacać pożyczkę w 20 rocznych ratach z uwzględnieniem 2-letniego okresu karencji, przy czym umowę tę poprzedziło zawarcie w dniu 24 lipca 2004 r. identycznej co do warunków umowy joint venture pomiędzy spółką (...) Ltd. jako inwestorem pożyczkobiorcą i spółką (...) Ltd. z/s w L. jako udzielającą pożyczki, na rzecz której umowa przewidywała należność w kwocie 100 000 USD z tytułu pokrycia startowych kosztów aranżacji programu finansowania, w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 221 772 zł,

- a nadto w związku z powyżej opisanymi nieuzasadnionymi z punktu widzenia ekonomicznego inwestycjami i zawartymi umowami spółdzielnia poniosła szkodę w łącznej wysokości 70 331,81 zł z tytułu odbytych wyjazdów służbowych, wykonanych tłumaczeń dokumentów, prowizji i opłat, tj. o przestępstwo określone w art. 18 § 3 kk w zw. z art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk i art. 18 § 3 kk w zw. z art. 296 § 1 w zw. z § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk.

**Wyrokiem** z dnia 28 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Lublinie w sprawie IV K 235/12 uznał A. Z. w ramach zarzutu z pkt III a.o. za winną tego, że: w okresie od 20 sierpnia 2003 r. do 18 listopada 2004 r. w L., W. oraz Z. w Szwajcarii, działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, a co do określonych zachowań także wspólnie i w porozumieniu z A. S., a nadto w dniu 23 marca 2004 r. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 50 000 CHF, tj. około 151 735 zł (po 25 000CHF tj. około 75.867,50 zł dla siebie oraz K. G.) w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem ewentualnym niepowodzenia ekonomicznego przedsięwziętych działań, a tym samym przewidując i godząc się z wyrządzeniem szkody majątkowej, będąc obowiązana jako członek zarządu i od 01 kwietnia 2004 r. jako zastępca prezesa zarządu do spraw ekonomicznych - główna księgowa, do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą Spółdzielni Mieszkaniowej w L., przez niedopełnienie ciążących na niej obowiązków i nadużycie udzielonych jej uprawnień, przy braku stosownej uchwały Zebrania Przedstawicieli w sprawie kierunku rozwoju działalności gospodarczej spółdzielni oraz braku uchwały Rady Nadzorczej w sprawie planów

gospodarczych, podjęła nieuzasadnione ekonomicznie i niekorzystne dla spółdzielni inwestycje i zawarła transakcje związane z pozyskaniem środków finansowych na termomodernizację budynków, rozbudowę osiedla mieszkaniowego im. (...). J. P. i budowę apartamentowca, bez dokonania uprzedniej poprawnej analizy rentowności przedsięwzięć i legalności transakcji, należytego sprawdzenia wiarygodności kontrahenta i zabezpieczenia majątku spółdzielni, opierając się na niewiarygodnych dokumentach i nie informując o dokonywanych operacjach organów nadrzędnych spółdzielni, wyrządziła Spółdzielni Mieszkaniowej w L. szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w łącznej wysokości około 3 164 611,96 zł w ten sposób, że:

- w dniu 20 sierpnia 2003 r. zawarła z (...) Spółką z o. o. w W. nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę o pośrednictwo kredytowe, zobowiązującą pośrednika do wykonania odpłatnie czynności, które przez bank świadczone były bezpłatnie lub mieściły się w opłatach za rozpatrzenie przez bank wniosku kredytowego, zaś umowa określała prowizję pośrednika w wysokości 9 % kwoty przyznanego kredytu plus podatek VAT, w związku z czym wyrządziła spółdzielni szkodę w wysokości 274 500 zł z tytułu wypłaconej prowizji, przy czym zachowanie to podjęła także wspólnie i w porozumieniu z A. S., który nie zachował wymaganych reguł ostrożności;

- w dniu 18 września 2003 r. zawarła z Bankiem (...) S.A. 11 Oddział w W. nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę o kredyt do kwoty 2 500 000 zł w rachunku bieżącym w celu sfinansowania bieżącej działalności, wykorzystany niezgodnie z przeznaczeniem na nadmiernie ryzykowne i niesprawdzone inwestycje za granicą związane z grą giełdową i udzieleniem pożyczki podmiotowi zagranicznemu, czym wyrządziła spółdzielni szkodę w wysokości 243 676,77 zł z tytułu zapłaconej prowizji przygotowawczej, ustanowienia hipoteki, ubezpieczenia kredytu i prolongaty spłaty kredytu, przy czym zachowanie to podjęła także wspólnie i w porozumieniu z A. S., który nie zachował wymaganych reguł ostrożności;

- w dniu 24 października 2003 r. w sposób nieuzasadniony z punktu widzenia ekonomicznego otworzyła dla spółdzielni rachunek w D. Bank (...) Ltd. w Z., w celu podejmowania za granicą nadmiernie ryzykownych inwestycji związanych z grą giełdową i udzielaniem pożyczek, przy czym wyrządziła spółdzielni szkodę w wysokości 16 502,70 zł tytułem obsługi rachunku,

- w okresie od 17 do 21 listopada 2003 r., za pośrednictwem K. G. i spółki (...) w Z., w sposób nieuzasadniony z punktu widzenia ekonomicznego, utworzyła finansowaną przez spółdzielnię spółkę (...) Ltd. z siedzibą na A. I., M. w Republice Wysp Marshalla, w której uznała się za jedynego udziałowca, i otworzyła dla tej spółki rachunek w banku C. w Z., czym wyrządziła spółdzielni szkodę w wysokości 157 635,96 zł,

- w okresie od 8 grudnia 2003r. do 24.05.2004r. w sposób nieuzasadniony z punktu widzenia ekonomicznego doprowadziła do wypłaty na rzecz C. (...) kwoty 23 790 zł. za usługi consultingowe, w tym - za sporządzenie nieprzydatnych do oceny rzeczywistych potrzeb spółdzielni w zakresie remontów i źródeł finansowania biznes planów, czym wyrządziła spółdzielni szkodę we wskazanej wysokości,

- w dniu 08 stycznia 2004 r., w celu nieuzasadnionym z punktu widzenia ekonomicznego, przekazała na rachunek (...) Ltd. w C. w Z. pieniądze w kwocie 600 000 USD, tj. około 2 182 860 zł, przelane z konta spółdzielni w D. Bank w Z.,

- w dniu 23 marca 2004 r., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 50 000 CHF, tj. około 151 735 zł (po 25 000 CHF tj. około 75.867,50 zł dla siebie oraz K. G.), w imieniu spółki (...) Ltd., dysponując środkami finansowymi powierzonymi przez SM w L., które przeznaczyła na zakup obligacji, po uprzedniej surogacji tych środków pieniędzmi pochodzącymi z kredytu, zawarła ze spółką T. (...) z siedzibą na A. I., M. w Republice Wysp Marshalla nadmiernie ryzykowną z punktu widzenia prawdopodobieństwa osiągnięcia spodziewanego skutku, umowę pożyczki w kwocie 500 000 USD, tj. około 1 906 100 zł, na okres do 23 marca 2005 r., z oprocentowaniem wielkości 5 % w skali roku, bez prawidłowego zabezpieczenia spłaty pożyczki, celem realizacji drugiej zawartej pomiędzy w/w stronami w tym dniu umowy - joint venture, stanowiącej transakcję wysokiego zysku na niejasno określonych zasadach, polegającej na sfinansowaniu przez spółkę (...) kwotą będącą przedmiotem pożyczki inwestycji w postaci wykupu przez T. (...) (banknotów emitowanych przez system rezerwy federalnej w USA) i uzyskaniu tą drogą przez pożyczkodawcę wynagrodzenia rządu 400 000 USD, czym wyrządziła spółdzielni szkodę w wysokości udzielonej

pożyczki, przy czym zachowanie to podjęła także wspólnie i w porozumieniu z A. S., który nie zachował wymaganych reguł ostrożności;

- w dniu 05 lipca 2004 r. zawarła nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę serwisową z (...) Spółką z o. o. w W. w celu udzielania przez nią wszelkiej pomocy spółdzielni w prowadzeniu negocjacji z instytucją finansową mającą kredytować inwestycję pod nazwą „Termomodernizacja i budowa budynków wielorodzinnych” - faktycznie niemożliwą do zrealizowania na podstawie opracowanych biznes planów, i związaną z nią umowę o nieomijaniu i nieujawnianiu, ograniczającą możliwość samodzielnego działania spółdzielni, czym - poprzez wypłaty nieuzasadnionego wynagrodzenia dla strony umowy - wyrządziła spółdzielni szkodę w wysokości 111 020 zł,

- w dniu 26 lipca 2004 r., nadużywając udzielonego zarządowi na mocy uchwały Zebrania Przedstawicieli nr (...) z dnia 29 czerwca 2004 r. uprawnienia w zakresie zaciągania zobowiązań w ramach prowadzonej działalności inwestycyjnej do wysokości 30 000 000 zł naruszając ustawowy i statutowy zakaz zajmowania się interesami konkurencyjnymi wobec spółdzielni, jako jedyny udziałowiec (...) Ltd., a w jej imieniu pełnomocnik, zawarła nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę joint venture, zgodnie z którą spółka (...) Ltd. zobowiązała się udzielić spółdzielni pożyczki w kwocie 21 000 000 USD, tj. około 75 602 100 zł., w celu realizacji niemożliwej do wykonania z uwagi na założenia przyjęte w biznes planach inwestycji w postaci termomodernizacji i budowy apartamentowca, z oprocentowaniem wielkości 1 % w skali roku i zabezpieczeniem spłaty pożyczki w postaci weksli in blanco, zaś spółdzielnia zobowiązała się spłacać pożyczkę w 20 rocznych ratach z uwzględnieniem 2-letniego okresu karencji, przy czym umowę tę poprzedziło zawarcie w dniu 24 lipca 2004 r. identycznej co do warunków umowy joint venture pomiędzy spółką (...) Ltd. jako inwestorem pożyczkobiorcą i spółką (...) Ltd. z/s w L. jako udzielającą pożyczki, na rzecz której umowa przewidywała należność w kwocie 100 000 USD z tytułu pokrycia startowych kosztów aranżacji programu finansowania, w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 221 772 zł, przy czym zachowanie to podjęła także wspólnie i w porozumieniu z A. S., który nie zachował wymaganych reguł ostrożności;

- w dniu 16 listopada 2004 r. zawarła nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę konsultingową z (...) Inc. w B., F. (USA), w celu uzyskania dla spółdzielni w Banku (...) gwarancji na kwotę 15 000 000 USD tytułem zabezpieczenia umów pożyczki zawartych w dniach 24 i 26 lipca 2004 r., której same umowy nie przewidywały, przy czym w umowie konsultingowej określono wynagrodzenie dla konsultanta w kwocie 32 500 Euro i prowizję wielkości nie mniej niż 2 % wartości uzyskanej gwarancji, a także - tytułem wstępnego honorarium na wydatki w wysokości 500 Euro, zaś - z uwagi na założenia przyjęte w biznes planach dotyczących podjętej inwestycji w postaci termomodernizacji i budowy apartamentowca - uzyskanie gwarancji bankowej dla takiej inwestycji nie było możliwe, w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 139 282,72 zł z tytułu wypłaconego wynagrodzenia dla konsultanta,

- a nadto w związku z powyżej opisanymi nieuzasadnionymi z punktu widzenia ekonomicznego inwestycjami i zawartymi umowami wyrządziła spółdzielni szkodę w łącznej wysokości 70 331,81 zł z tytułu odbytych wyjazdów służbowych, wykonanych tłumaczeń dokumentów, prowizji i opłat, czyn ten zakwalifikował z art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk w zb. z art. 296 § 3 w zw. z § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, i za to, na podstawie art. 296 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 33 § 2 kk, skazał ją na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 200 stawek dziennych po 200zł stawka. Na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonej przepadek równowartości korzyści osiągniętej wskutek popełnienia tego przestępstwa w kwocie 75.867,50zł, a na podstawie art. 46 § 1 kk zasądził od oskarżonej na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej w L. 100.000zł tytułem częściowego naprawienia szkody. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzemieniu obowiązującym przed datą 1 lipca 2015r. w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata. Co do zarzutu z pkt IV a.o. po uprzednim wyeliminowaniu z jego opisu dopuszczenia do podawania nierzetelnych danych w księgach rachunkowych za rok 2006 oraz w sprawozdaniach finansowych za lata 2005 i 2006, przyjęciu że opisane w tym zarzucie środki winny być traktowane jako niedobór na koncie, oraz przyjęciu daty końcowej tego czynu na dzień 4 sierpnia 2005r., postępowanie karne o ten czyn, po przyjęciu, że z dniem 4 sierpnia 2015r. nastąpiło przedawnienie jego karalności, umorzył przeciwko A. Z. na podstawie art. 17 § 1

pkt 6 kpł w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 kk w zw. z art. 102 kk w brzmieniu obowiązującym przed datą 2 marca 2016r. w zw. z art. 4 § 1 kk.

Ponadto co do A. S. w ramach czynu ciągłego zarzuconego mu w pkt V (a.o.), stwierdził że dopuścił się on następujących zachowań:

Va - polegającego na tym, że:

w dniu 20 sierpnia 2003 r. w L. woj. (...), będąc obowiązany jako zastępca prezesa zarządu, do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą Spółdzielni Mieszkaniowej w L., przez niedopełnienie ciężących na nim obowiązków i nadużycie udzielonych mu uprawnień, przy braku stosownej uchwały Zebrania Przedstawicieli w sprawie kierunku rozwoju działalności gospodarczej spółdzielni oraz braku uchwały Rady Nadzorczej w sprawie planów gospodarczych, celem pozyskania środków finansowych na termomodernizację budynków, rozbudowę osiedla mieszkaniowego im. (...). J. P. i budowę apartamentowca, działając wspólnie i w porozumieniu z A. Z. i inną ustaloną osobą, nie mając zamiaru popełnienia czynu, nie zachował wymaganej w danych okolicznościach ostrożności i dopuścił do zawarcia z (...) Spółką z o. o. w W. umowy o pośrednictwo kredytowe zobowiązującej do uiszczenia na rzecz pośrednika prowizji w wysokości 9 % liczonej od udzielonego wsparcia finansowego plus podatek VAT w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 274 500 zł z tytułu wypłaconej prowizji, którą to okoliczność powinien i mógł przewidzieć;

Vb- polegającego na tym, że:

w dniu 18 września 2003 r. w L. woj. (...), będąc obowiązany jako zastępca prezesa zarządu, do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą Spółdzielni Mieszkaniowej w L., przez niedopełnienie ciężących na nim obowiązków i nadużycie udzielonych mu uprawnień, przy braku stosownej uchwały Zebrania Przedstawicieli w sprawie kierunku rozwoju działalności gospodarczej spółdzielni oraz braku uchwały Rady Nadzorczej w sprawie planów gospodarczych, celem pozyskania środków finansowych na termomodernizację budynków, rozbudowę osiedla mieszkaniowego im. (...). J. P. i budowę apartamentowca, działając wspólnie i w porozumieniu z A. Z. i inną ustaloną osobą, nie mając zamiaru popełnienia czynu, nie zachował wymaganej w danych okolicznościach ostrożności i dopuścił do zawarcia z Bankiem (...) S.A. 11 Oddział w W. nieuzasadnionej z punktu widzenia ekonomicznego umowy o kredyt do kwoty 2 500 000 zł w rachunku bieżącym w celu sfinansowania bieżącej działalności, wykorzystany niezgodnie z przeznaczeniem na nadmiernie ryzykowne i niesprawdzone inwestycje za granicą związane z grą giełdową i udzieleniem pożyczki podmiotowi zagranicznemu, czym wyrządził spółdzielni szkodę w wysokości 243 676,77 zł z tytułu zapłaconej prowizji przygotowawczej, ustanowienia hipoteki, ubezpieczenia kredytu i prolongaty spłaty kredytu, którą to okoliczność powinien i mógł przewidzieć;

Vc- polegającego na tym, że:

w dniu 23 marca 2004 r., w L. woj. (...), będąc obowiązany jako zastępca prezesa zarządu, do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą Spółdzielni Mieszkaniowej w L., przez niedopełnienie ciężących na nim obowiązków i nadużycie udzielonych mu uprawnień, przy braku stosownej uchwały Zebrania Przedstawicieli w sprawie kierunku rozwoju działalności gospodarczej spółdzielni oraz braku uchwały Rady Nadzorczej w sprawie planów gospodarczych, celem pozyskania środków finansowych na termomodernizację budynków, rozbudowę osiedla mieszkaniowego im. (...). J. P. i budowę apartamentowca, działając wspólnie i w porozumieniu z A. Z. i inną ustaloną osobą, nie mając zamiaru popełnienia czynu, nie zachował wymaganej w danych okolicznościach ostrożności, bez wymaganego upoważnienia Rady Nadzorczej do podjęcia decyzji w sprawie obrotu papierami wartościowymi, dopuścił do zawarcia pomiędzy spółką (...) Ltd. dysponującą środkami finansowymi powierzonymi przez SM w L., które przeznaczyła na zakup obligacji, po uprzedniej surogacji tych środków pieniędzmi pochodzącymi z kredytu i spółką T. (...). z/s na A. I., M., w Republice Wysp Marshalla umowy pożyczki w kwocie 500 000 USD, tj. około 1 906 100 zł, na okres do 23 marca 2005 r., z oprocentowaniem wielkości 5 % w skali roku, bez prawidłowego zabezpieczenia spłaty pożyczki, celem realizacji drugiej zawartej pomiędzy w/w stronami w tym dniu umowy - joint venture, stanowiącej transakcję wysokiego zysku na niejasno określonych zasadach, polegającej na sfinansowaniu

przez spółkę (...) kwotą będącą przedmiotem pożyczki inwestycji w postaci wykupu przez T. (...) (banknotów emitowanych przez system rezerwy federalnej w USA) i uzyskaniu tą drogą przez pożyczkodawcę wynagrodzenia rządu 400 000 USD, czym wyrządzono spółdzielni szkodę w wysokości udzielonej pożyczki, którą to okoliczność powinien i mógł przewidzieć;

Vd- polegającego na tym, że:

w dniu 26 lipca 2004 r., w L. woj. (...), będąc obowiązany jako zastępca prezesa zarządu, do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą Spółdzielni Mieszkaniowej w L., przez niedopełnienie ciężących na nim obowiązków i nadużycie udzielonych mu uprawnień, przy braku stosownej uchwały Zebrania Przedstawicieli w sprawie kierunku rozwoju działalności gospodarczej spółdzielni oraz braku uchwały Rady Nadzorczej w sprawie planów gospodarczych, celem pozyskania środków finansowych na termomodernizację budynków, rozbudowę osiedla mieszkaniowego im. (...). J. P. i budowę apartamentowca, działając wspólnie i w porozumieniu z A. Z. i inną ustaloną osobą, nie mając zamiaru popełnienia czynu, nie zachował wymaganej w danych okolicznościach ostrożności, nadużywając udzielonego zarządowi na mocy uchwały Zebrania Przedstawicieli nr (...) z dnia 29 czerwca 2004 r. uprawnienia w zakresie zaciągania zobowiązań w ramach prowadzonej działalności inwestycyjnej do wysokości 30 000 000 zł, przy naruszeniu przez A. Z. ustawowego i statutowego zakazu zajmowania się interesami konkurencyjnymi wobec spółdzielni, zawarł ze spółką (...) Ltd., nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę joint venture, zgodnie z którą spółka (...) Ltd. zobowiązała się udzielić spółdzielni pożyczki w kwocie 21 000 000 USD, tj. około 75 602 100 zł., w celu realizacji niemożliwej do wykonania z uwagi na założenia przyjęte w biznes planach inwestycji w postaci termomodernizacji i budowy apartamentowca, z oprocentowaniem wielkości 1 % w skali roku i zabezpieczeniem spłaty pożyczki w postaci weksli in blanco, zaś spółdzielnia zobowiązała się spłacać pożyczkę w 20 rocznych ratach z uwzględnieniem 2-letniego okresu karencji, przy czym umowę tę poprzedziło zawarcie w dniu 24 lipca 2004 r. identycznej co do warunków umowy joint venture pomiędzy spółką (...) Ltd. jako inwestorem pożyczkobiorcą i spółką (...) Ltd. z/s w L. jako udzielającą pożyczki, na rzecz której umowa przewidywała należność w kwocie 100 000 USD z tytułu pokrycia startowych kosztów aranżacji programu finansowania, w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 221 772 zł, którą to okoliczność powinien i mógł przewidzieć. Jednocześnie przyjmując, że każdy z czynów z pkt Va, Vb, Vd stanowi występki wyczerpujący formalnie znamiona określone w art. 296 § 4 w zw. z § 1 kk, zaś czyn z pkt Vc stanowi występki wyczerpujący formalnie znamiona określone w art. 296 § 4 w zw. z § 3 kk, po przyjęciu, że karalność tych czynów uległa przedawnieniu, postępowanie o nie umorzył przeciwko A. S. na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 kk w zw. z art. 102 kk w brzmieniu obowiązującym przed datą 2 marca 2016r. w zw. z art. 4 § 1 kk. Oskarżonego A. S. uniewinnił od dokonania czynu określonego w zarzucie z pkt VI aktu oskarżenia.

K. G. w ramach zarzutu z pkt VII a.o. uznał za winnego tego, że: w okresie przypadającym od daty dziennej bliżej nieustalonej pomiędzy 8 listopada 2001 r. a 24 października 2003r. do dnia 26 lipca 2004 r. w L., S., G. i Z., działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem dokonania przez inne osoby czynu zabronionego, polegającym na godzeniu się z tym, że przedsięwzięte przez te osoby działania nie przyniosą założonego wyniku finansowego lecz spowodują szkodę w mieniu jednostki którą kierują, a nadto w dniu 23 marca 2004 r. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 50 000 CHF, tj. około 151 735 zł (po 25 000CHF tj. około 75.867,50 zł dla siebie oraz A. Z.), udzielał pomocy członkom zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w L.: A. Z. i ustalonej osobie w wyrządzeniu szkody w wielkich rozmiarach w łącznej kwocie 2 507 152,47 zł a także w enumeratywnie wskazanych przypadkach A. S. szkody w znacznych rozmiarach i w wielkim rozmiarze w majątku wymienionej spółdzielni w ten sposób, że będąc pełnomocnikiem w zakresie transakcji biznesowych dla uzyskania środków finansowych na zabezpieczenie substancji mieszkaniowej spółdzielni, udzielał w/w rad i informacji odnośnie podjęcia inwestycji i zawarcia transakcji związanych z pozyskaniem środków finansowych na termomodernizację budynków, rozbudowę osiedla mieszkaniowego im. (...). J. P. i budowę apartamentowca, oraz uczestniczył w tych przedsięwzięciach, nieuzasadnionych z punktu widzenia ekonomicznego i niekorzystnych dla spółdzielni, przy czym członkowie zarządu nie dopełnili ciężących na nich obowiązków i nadużyli udzielonych im uprawnień do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą spółdzielni, w ten sposób, że:

1. udzielił członkom zarządu spółdzielni rady i informacji odnośnie otworzenia w dniu 24 października 2003 r., bez uzasadnienia ekonomicznego, rachunku w D. Bank (...). w Z., w celu podejmowania za granicą nadmiernie ryzykownych inwestycji związanych z grą giełdową i udzielaniem pożyczek, przy czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 16 502,70 zł z tytułu obsługi rachunku,

2. udzielił członkom zarządu spółdzielni rady i informacji odnośnie konieczności założenia spółki prawa handlowego z siedzibą za granicą i otworzenia dla niej rachunku w banku zagranicznym, pośredniczył w wyszukaniu spółki (...) w Z. i w kontaktach tej spółki z zarządem spółdzielni, na skutek czego w okresie od 17 do 21 listopada 2003 r., w sposób nieuzasadniony z punktu widzenia ekonomicznego, zarząd spółdzielni utworzył finansowaną przez spółdzielnię spółkę (...) Ltd. z siedzibą na A. I., M. w Republice Wysp Marshalla, w której jedynym udziałowcem została A. Z., zaś on sam został jej pełnomocnikiem, przy czym działał niezgodnie ze zleceniem zarządu z dnia 27 października 2003 r. w zakresie założenia spółki będącej własnością spółdzielni z jednoosobową reprezentacją członka zarządu A. Z., i otworzył dla tej spółki rachunek w banku C. w Z., w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 157 635,96 zł,

3. w okresie od 08 grudnia 2003 r. do 24 maja 2004 r., działając w imieniu spółki C. (...) Spółki z o. o. w S., pobrał bezpodstawnie wynagrodzenie tytułem nieuzasadnionych z punktu widzenia ekonomicznego usług konsultingowych i sporządzenia nieprzydatnych do oceny rzeczywistych potrzeb spółdzielni w zakresie remontów i źródeł finansowania biznes planów, w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 23 790 zł,

4. udzielił członkom zarządu spółdzielni rady i informacji odnośnie konieczności dysponowania przez spółkę środkami finansowymi na rachunku bankowym celem uwiarygodnienia jej przed potencjalnymi kontrahentami zagranicznymi, na skutek czego w dniu 08 stycznia 2004 r., zarząd spółdzielni w celu nieuzasadnionym z punktu widzenia ekonomicznego przekazał na rachunek (...) Ltd. w C. w Z. pieniądze w kwocie 600 000 USD, tj. około 2 182 860 zł, przelane z konta spółdzielni w D. Bank w Z.,

5. w dniu 23 marca 2004 r., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 50 000 CHF, tj. około 151 735 zł (po 25 000 CHF tj. około 75.867,50 zł dla siebie oraz A. Z.), jako pełnomocnik spółki (...), wraz z jej jedynym udziałowcem A. Z., dysponującej środkami finansowymi powierzonymi przez SM w L., które przeznaczyła na zakup obligacji, po uprzedniej surogacji tych środków pieniędzmi pochodzącymi z kredytu, zawarł ze spółką T. (...) z siedzibą na A. I., M. w Republice Wysp Marshalla nadmiernie ryzykowną z punktu widzenia prawdopodobieństwa osiągnięcia spodziewanego skutku, umowę pożyczki w kwocie 500 000 USD, tj. około 1 906 100 zł, na okres do 23 marca 2005 r. bez dokonania uprzedniej analizy legalności transakcji, bez należytego sprawdzenia wiarygodności kontrahenta i bez należytego zabezpieczenia spłaty pożyczki, opierając się na niewiarygodnych dokumentach, z oprocentowaniem wielkości 5 % w skali roku, celem realizacji drugiej zawartej pomiędzy w/w stronami w tym dniu umowy - joint venture, stanowiącej transakcję wysokiego zysku na niejasno określonych zasadach, polegającej na sfinansowaniu przez spółkę (...) kwotą będącą przedmiotem pożyczki inwestycji w postaci wykupu przez T. (...) (banknotów emitowanych przez system rezerwy federalnej w USA) i uzyskaniu tą drogą przez pożyczkodawcę wynagrodzenia rzędu 400 000 USD, w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości udzielonej pożyczki,

6. w ramach poszukiwania źródeł finansowania inwestycji określonych biznes planami opracowanymi przez spółkę C. (...) pośredniczył w nawiązaniu kontaktu pomiędzy zarządem spółdzielni i (...) Spółką z o. o. w W., na skutek czego w dniu 05 lipca 2004 r. zarząd spółdzielni zawarł nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę serwisową z (...) Spółką z o. o. w W. w celu udzielania przez nią wszelkiej pomocy spółdzielni w prowadzeniu negocjacji z instytucją finansową mającą kredytować inwestycję pod nazwą „Termomodernizacja i budowa budynków wielorodzinnych” - faktycznie niemożliwą do zrealizowania na podstawie opracowanych biznes planów, i związaną z nią umowę o nieomijaniu i nieujawnianiu, ograniczającą możliwość samodzielnego działania spółdzielni, czym - poprzez wypłaty nieuzasadnionego wynagrodzenia dla strony umowy - spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 111 020 zł,

7. w dniu 26 lipca 2004 r., jako pełnomocnik spółki (...) Ltd., wraz z A. Z. - jedynym udziałowcem tej spółki, która nadużyła udzielonego zarządowi na mocy uchwały Zebrania Przedstawicieli nr (...) z dnia 29 czerwca 2004 r.

uprawnienia w zakresie zaciągania zobowiązań w ramach prowadzonej działalności inwestycyjnej do wysokości 30 000 000 zł naruszając ustawowy i statutowy zakaz zajmowania się interesami konkurencyjnymi wobec spółdzielni, zawarł nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego umowę joint venture, zgodnie z którą spółka (...) Ltd. zobowiązała się udzielić spółdzielni pożyczki w kwocie 21 000 000 USD, tj. około 75 602 100 zł., w celu realizacji niemożliwej do wykonania z uwagi na założenia przyjęte w biznes planach inwestycji w postaci termomodernizacji i budowy apartamentowca, z oprocentowaniem wielkości 1 % w skali roku i zabezpieczeniem spłaty pożyczki w postaci weksli in blanco, zaś spółdzielnia zobowiązała się spłacać pożyczkę w 20 rocznych ratach z uwzględnieniem 2-letniego okresu karencji, przy czym umowę tę poprzedziło zawarcie w dniu 24 lipca 2004 r. identycznej co do warunków umowy joint venture pomiędzy spółką (...) Ltd. jako inwestorem pożyczkobiorcą i spółką (...) Ltd. z/s w L. jako udzielającą pożyczki, na rzecz której umowa przewidywała należność w kwocie 100 000 USD z tytułu pokrycia startowych kosztów aranżacji programu finansowania, w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 221 772 zł,

8. a nadto w związku z powyżej opisanymi nieuzasadnionymi z punktu widzenia ekonomicznego inwestycjami i zawartymi umowami spółdzielnia poniosła szkodę w łącznej wysokości 70 331,81 zł z tytułu odbytych wyjazdów służbowych, wykonanych tłumaczeń dokumentów, prowizji i opłat, przy czym ustalił, iż zachowania z pkt 5 i 7 polegały także na ułatwieniu popełnienia przez A. S. występku z art. 296 § 4 w zw. z § 1 kk i art. 296 § 4 w zw. z § 3 kk, czyn ten zakwalifikował z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk w zb. z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 296 § 3 w zw. z § 2 kk w zb. z art. 18 § 3 kk w zw. z art. art. 296 § 4 w zw. z § 1 kk w zb. z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 296 § 4 w zw. z § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 296 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 33 § 2 kk, skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 200 stawek dziennych po 200zł stawka. Na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości korzyści osiągniętej wskutek popełnienia tego przestępstwa w kwocie 75.867,50zł, a na podstawie art. 46 § 1 kk zasądził od oskarżonego na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej w L. 100.000zł tytułem częściowego naprawienia szkody. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzemieniu obowiązującym przed datą 1 lipca 2015r. w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata. Ponadto zasądził od A. Z. oraz K. G. na rzecz Skarbu Państwa po 6.000zł tytułem zwrotu wydatków oraz po 8.300 (osiem tysięcy trzysta) zł tytułem opłaty, a wydatki poniesione w postępowaniu w części dotyczącej A. S. oraz czynu z pkt IV a.o. zarzuconego A. Z. przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku apelację złożył Prokurator, zaskarżając go w całości na niekorzyść wszystkich oskarżonych. Orzeczeniu powyższemu zarzucił:

w odniesieniu do oskarżonego A. S.:

1) obrazę przepisów prawa karnego procesowego - art. 4 kpk, art. 7kpk, art. 167 kpk, art. 366 § 1kpk w zakresie czynu z pkt. V aktu oskarżenia mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia polegającą na uwzględnieniu jedynie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i pominięciu istotnych okoliczności popełnienia czynu zarzuconego oskarżonemu wynikających z dowodów w postaci dokumentacji Spółdzielni z lat 2001-2005 w szczególności w postaci protokołów posiedzeń Rady Nadzorczej SM (...), uchwał zarządu, umów zawartych z C. (...) z/s w S., z Bankiem (...) S.A., (...) Ltd, z (...) Spółką z o. o. w W., dokumentacji księgowej oraz wyjaśnień złożonych przez współoskarżonych A. Z. i K. G. i zaniechaniu ustalenia trybu rejestracji uchwał podjętych w nagłej sytuacji co w konsekwencji doprowadziło do wydania niesłusznego, niespójnego wewnątrznie orzeczenia wbrew dowodom zgromadzonym w sprawie.

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na oparciu orzeczenia na niewłaściwej ocenie materiału dowodowego w zakresie czynu zarzuconego oskarżonemu w pkt. V i VI aktu oskarżenia i bezpodstawnym przyjęciu, iż przeprowadzone dowody nie były wystarczające na poparcie oskarżenia, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego przyjęcia, iż oskarżony A. S. w okresie objętym zarzutem (pkt. V a.o.) naruszył swoim zachowaniem wyłącznie reguły ostrożności wypełniając tym samym znamiona występkę określonego w art. 296§4 kk w zw. z art. 296§ 1 kk oraz w art. 296§4 kk w zw. z art. 296§3kk, co do którego nastąpiło przedawnienie karalności, nadto spowodowało pozostawienie poza zakresem penalizacji, z uwagi

na wyeliminowanie konstrukcji czynu ciągłego, objętych porozumieniem zachowań skutkujących wyrządzeniem szkody poniżej 200tys zł i pominięciem zachowań wyczerpujących znamiona przestępstwa z art. 271 § 1 kk wskutek nieustalenia przez Sąd trybu rejestracji uchwał podjętych w nagłej sytuacji co ostatecznie przesądziło także o braku orzeczenia obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego, zaś w zakresie czynu z pkt. VI aktu oskarżenia spowodowało nieuzasadnione przyjęcie, iż oskarżony nie wyczerpał swoim zachowaniem znamion czynu z art. art. 77 ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości ( t. j. Dz. U. z 2002r., nr 76, poz.694) co skutkowało oczywiście niesłusznym uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu podczas gdy ocena prawidłowo zgromadzonego i wyjaśnionego materiału dowodowego prowadzi do przeciwnego wniosku

w odniesieniu do oskarżonej A. Z.:

1) obrazę przepisów prawa karnego procesowego - art. 4 kpk, art. 7kpk, art. 167 kpk, art. 366 § 1kpk i art. 413§2 pkt. 1 kpk w zakresie czynu z pkt. III aktu oskarżenia mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia polegającą na uwzględnieniu jedynie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej i pominięciu istotnych okoliczności popełnienia czynu zarzuconego oskarżonej, wynikających z dowodów w postaci umowy z C. (...) Spółki z.o.o. w dniu 08 listopada 2001 roku, umów o dzieło z dnia 26 marca 2002 roku i z dnia 19 czerwca 2002 rok, aneksu z dnia 01 lutego 2003 roku do umowy o pośrednictwie i współpracy w zakresie doradztwa finansowego z dnia 08 listopada 2001 roku, zeznań świadków W. C., R. K., A. B., M. K. (2), dokumentacji bankowej i księgowej, nadto nieprawidłowym niespójnym z treścią czynu przypisanego oskarżonej wskazaniu daty końcowej czynu jej przypisanego na dzień 18 listopada 2004 roku wbrew ustaleniom poczynionym na podstawie opinii biegłego, w świetle której kwota 70331.81 zł poniesiona niezasadnie przez Spółdzielnię z tytułu odbytych wyjazdów służbowych , wykonanych tłumaczeń , prowizji i opłat obejmuje również wydatki w tych kategoriach za 2005 rok i zaniechaniu ustalenia trybu rejestracji uchwał podjętych w nagłej sytuacji, co doprowadziło do wydania niesłusznego, niespójnego wewnątrznie orzeczenia wbrew dowodom zgromadzonym w sprawie

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na niewłaściwej ocenie materiału dowodowego w zakresie czynu zarzuconego oskarżonej w pkt. III aktu oskarżenia, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego wyeliminowania z opisu czynu przypisanego oskarżonej A. Z., jako działań niekorzystnych dla Spółdzielni, zawarcia umowy z C. (...) Spółki z.o.o. w dniu 08 listopada 2001 roku a w następstwie do błędnego określenia daty początkowej popełnienia przestępstwa, a także do eliminacji z opisu czynu działania wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym A. S. co do wszystkich zachowań objętych czynem ciągłym oraz spowodowało pominięcie zachowań wyczerpujących znamiona przestępstwa z art. 271 § 1 kk wobec nieustalenia przez Sąd trybu rejestracji uchwał podjętych w nagłej sytuacji, jak również skutkowało niesłusznym zasądzeniem obowiązku naprawienia szkody wyłącznie w części w kwocie 100 tys.zł. podczas gdy ocena prawidłowo zgromadzonego i wyjaśnionego materiału dowodowego prowadzi do przeciwnych ustaleń oraz wniosku, iż orzeczenie obowiązku naprawienia szkody winno dotyczyć całości szkody wyrządzonej przestępstwem.

w odniesieniu do oskarżonego K. G.:

1) obrazę przepisów prawa karnego materialnego art. 296§4kk poprzez nieuzasadnione przyjęcie konstrukcji w czynie przypisanym oskarżonemu K. G. polegającej na uznaniu, że zachowania z pkt 5 i 7 polegały także na ułatwieniu popełnienia przez A. S. występków z art. 296 § 4 w zw. z § 1 kk i art. 296 § 4 w zw. z § 3 kk i zastosowanie w kwalifikacji prawnej przypisanego czynu przepisu art. 296§4kk, podczas gdy okoliczności faktyczne sprawy nie dawały podstaw do przyjęcia, iż działanie oskarżonego nosiło znamiona pomocnictwa do przestępstwa popełnionego z winy nieumyślnej

2) obrazę przepisów prawa karnego procesowego art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 366 § 1 kpk i art. 413 § 2 pkt. 1 kpk w zakresie czynu z pkt. VII aktu oskarżenia mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia polegającą na uwzględnieniu jedynie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i pominięciu istotnych okoliczności popełnienia czynu zarzuconego oskarżonemu wynikających z dowodów w postaci zeznań świadków W. C., R. K., A. B., dokumentacji bankowej i księgowej oraz poprzez nieprawidłowe, niespójne z treścią czynu przypisanego oskarżonemu wskazanie daty końcowej czynu przypisanego oskarżonemu K. G. na dzień 26 lipca 2004 roku wbrew

ustaleniom poczynionym na podstawie opinii biegłego, w świetle której kwota 70331,81zł, poniesiona niezasadnie przez Spółdzielnię z tytułu odbytych wyjazdów służbowych, wykonanych tłumaczeń, prowizji i opłat obejmuje również wydatki w tych kategoriach za 2005 rok

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na niewłaściwej ocenie materiału dowodowego w zakresie czynu zarzuconego oskarżonemu w pkt. VII aktu oskarżenia co skutkowało niesłusznym zasądzeniem obowiązku naprawienia szkody wyłącznie w części w kwocie 100tys. zł. podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż orzeczenie w zakresie obowiązku naprawienia szkody winno dotyczyć całości szkody wyrządzonej przestępstwem.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie IV Wydział Karny.

Od wyroku apelację złożył pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżając go w całości nie niekorzyść oskarżonych. Zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj.:

a. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. - poprzez wadliwą i wybiórczą ocenę materiału dowodowego, dokonaną z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz z naruszeniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak również nierozważenie całokształtu przedstawionego materiału dowodowego, w szczególności poprzez:

i. błędne uznanie, iż zachowanie oskarżonych nie wyczerpuje w pełni znamion zarzucanych im czynów zabronionych, podczas gdy prawidłowa, pogłębiona analiza stanu faktycznego i merytoryczna ocena zebranych w sprawie dowodów prowadzi wprost do wniosków odmiennych,

ii. nieprawidłowe uznanie, iż zachowanie oskarżonego K. G. stanowi jedynie pomocnictwo przy popełnieniu zarzucanych członkom zarządu czynów zabronionych, podczas gdy pełnił on wówczas funkcję pełnomocnika spółdzielni, a w konsekwencji również na nim samym spoczywał szczególny obowiązek zajmowania się sprawami majątkowymi oraz działalnością gospodarczą spółdzielni, toteż jego działania należy

iii. nieuzasadnione uznanie zachowania A. S. za działanie nieumyślne, co w konsekwencji spowodowało zakwalifikowanie jego czynu z art. 296 § 4 k.k., a tym samym uznanie, iż nastąpiło przedawnienie karalności wobec tego oskarżonego, podczas gdy z materiału dowodowego sprawy wynika, iż miał on pełną świadomość działań podejmowanych przez oskarżoną A. Z. i nie podejmował żadnych działań celem weryfikacji ich poprawności bądź powstrzymania ryzykownych inwestycji, a tym samym należy przyjąć, iż godził się on na możliwość powstałych skutków,

II. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, będący konsekwencją obrazę przepisów postępowania, w postaci:

a. nieprawidłowego przyjęcia, iż obarczenie oskarżonych obowiązkiem pełnego naprawienia wyrządzonej szkody stanowić będzie wyraz nadmiernej surowości, podczas jest to w pełni uzasadnione w świetle materiału dowodowego sprawy, gdyż oskarżeni celowo i świadomie manipulowali majątkiem spółdzielni w sposób ryzykowny, a tym samym winni liczyć się z koniecznością naprawienia powstałej w ten sposób szkody,

b. wadliwe uznanie, iż K. G. nie był osobą szczególnie zobowiązaną do zajmowania się sprawami majątkowymi spółdzielni na podstawie decyzji właściwego organu, podczas gdy uchwałą zarządu nr 19/2003 został on upoważniony jako pełnomocnik do działania w imieniu spółdzielni i do zajmowania się jej sprawami majątkowymi,

c. pominięcia przy ocenie społecznej szkodliwości czynu oraz stopnia zawinienia oskarżonych faktu, iż A. Z. oraz K. G. przyjęli korzyść majątkową w związku z prowadzonymi przez nich operacjami finansowymi, co stanowi wyraz ich postawy oraz formy zamiaru w niniejszej sprawie,

III. Rażąco niewspółmierność orzeczonego obowiązku naprawienia szkody - poprzez orzeczenie obowiązku częściowego naprawienia szkody w rażąco niskiej kwocie po 100.000 od oskarżonego K. G. oraz od oskarżonej A. Z., podczas gdy takie określenie obowiązku naprawienia szkody stanowi naruszenie zasady dbałości o interesy pokrzywdzonego, stoi w sprzeczności z podstawowymi dyrektywami wymiaru kary oraz jest nieuzasadnione w świetle zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie.

W związku z powyższym wniósł o:

zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego A. S. za winnego zarzuczanych mu czynów oraz zasądzenie od oskarżonych A. Z., A. S. oraz K. G. na rzecz oskarżyciela posiłkowego Spółdzielni Mieszkaniowej w L. solidarnie lub w częściach równych kwoty 3.232.750,20 zł tytułem naprawienia wyrządzonej szkody ewentualnie

uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Apelację złożył ponadto obrońca oskarżonej A. Z. zaskarżając go w całości. Orzeczeniu powyższemu zarzucił:

I. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk w zb. z art. 296 § 3 w zw. z § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że oskarżona A. Z. przypisanymi zachowaniami wypełniła znamiona cytowanego przepisu art. 296 § 3 bez jego zdefiniowania tj. wskazania o przepis jakiej ustawy chodzi oraz uznanie, że oskarżona A. Z. przypisanymi zachowaniami wypełniła znamiona cytowanych przepisów § 1 kk i § 2 kk, pomimo, iż kodeks karny nie zawiera takich przepisów, a także poprzez uczynienie niezdefiniowanego (poprzez przypisanie do określonego aktu prawnego) przepisu art. 296 § 3 podstawą wymiaru kary za przypisany A. Z. czyn z art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk w zb. z art. 296 § 3 w zw. z § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i poprzez uznanie, że oskarżona swym postępowaniem wypełniła znamiona cytowanych przepisów pomimo, iż analiza zachowań oskarżonej w kontekście znamion czynu z z art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk w zb. z art. 296 § 3 w zw. z § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk prowadzi do wniosku przeciwnego, gdyż po pierwsze proces decyzyjny SM (...) rozłożony był na kilka osób tj. A. Z., W. B., A. S. i na osoby wchodzące w skład Rady Nadzorczej, po drugie ocena podjętej przez menadżera decyzji gospodarczej powinna być dokonywana w szerokim kontekście realiów gospodarczych, występujących w danej chwili (stabilizacja rynków, załamanie chwilowe lub długookresowe, kryzys) celów długofalowych podmiotu gospodarczego, zaś pierwszoplanową rolę odgrywać tu będzie pojęcie tzw. dobrego gospodarza (to nieskodyfikowane określenie oznacza, że osoba taka sprawom, którymi się zajmuje poświęca wystarczającą staranność i przezorność), a po trzecie nie mieści się w pojęciu „zajmowania się sprawami majątkowymi”, wypełnianie czynności ściśle wykonawczych, ani też wypełnianie ściśle oznaczonych i precyzyjnych poleceń innych osób. W przedmiotowej sprawie miało miejsce udzielenie członkom zarządu spółdzielni, w tym A. Z. przez firmę, której zlecieli doradztwo finansowo-prawne, konsulting (pozostając w błędnym przekonaniu o fachowości i pełnym profesjonalizmie tego podmiotu), a konkretnie w jej imieniu przez K. G. błędnej rady i informacji między innymi odnośnie tego, że spółdzielnia na terenie Szwajcarii nie była podmiotem, mogącym samodzielnie otworzyć konto bankowe, konieczności otwarcia (w dniu 24 października 2003 r.), rachunku w D. Bank (...). w Z., w celu podejmowania za granicą inwestycji związanych z grą giełdową i udzielaniem pożyczek, konieczności założenia spółki prawa handlowego z siedzibą za granicą i otworzenia dla niej rachunku w banku zagranicznym, konieczności dysponowania przez spółkę środkami finansowymi na rachunku bankowym celem uwiarygodnienia jej przed potencjalnymi kontrahentami zagranicznymi, a także błędnego doradztwa i wytycznych odnośnie umów, zawartych w okresie od 20.08.2003r. do 18.11.2004r. (z dnia 20 sierpnia 2003 r. z (...) Spółką z o. o. w W. o pośrednictwo kredytowe, z dnia 18 września 2003 r. z Bankiem (...) S.A. 11 Oddział w W. o kredyt do kwoty 2 500 000 zł w rachunku bieżącym w celu sfinansowania bieżącej działalności, w okresie od 17 do 21 listopada 2003 r. utworzenia finansowanej przez spółdzielnię spółki (...) Ltd. z siedzibą na A. I., M. w Republice Wysp Marshalla i otworzenia dla tej spółki rachunku w banku C.w Z., w okresie od 8 grudnia 2003r. do 24.05.2004r. - doprowadzenie do wypłaty na rzecz C. (...) kwoty 23 790 zł. za usługi consultingowe, w dniu 08 stycznia 2004 r.- przekazanie na rachunek (...) Ltd. w C. w Z. pieniędzy w kwocie 600 000 USD, tj. około 2 182 860 zł, przelane z konta spółdzielni w D. Bank w Z., umowa pożyczki z dnia 23 marca 2004 r. ze spółką T. (...). z siedzibą na A. I., M. w Republice Wysp

Marshalla, z dnia 05 lipca 2004 r. umowa serwisowa z (...) Spółką z o. o. w W., umowy joint venture z dnia 24 lipca 2004 r. i z dnia 26 lipca 2004 r., umowa konsultingowa z (...) Inc. w B., F. (USA) z dnia 16 listopada 2004 r.).

2. art. 28 § 1 k.k., polegającą na jego niezastosowaniu wobec oskarżonej i przyjęciu, że nie pozostawała ona w błędzie co do okoliczności stanowiących znamię zarzucanego jej czynu, a tym samym bezpodstawnym uznaniu, że swoim zachowaniem wyczerpała ona znamiona czynu zabronionego, kiedy to kierując się zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, należy dojść do przekonania, że podejmując działania zgodnie z zaleceniami firmy doradczej, reprezentowanej przez K. G., A. Z. działała z zamiarem osiągnięcia dobrego zysku dla spółdzielni, w pełnym przekonaniu (wywołanym przez K. G.), iż podejmowane działania są celowe, skuteczne i niezbędne dla osiągnięcia spodziewanych korzyści, a zatem nie przewidywała i nie godziła się na wyrządzenie spółdzielni szkody (zamiar ewentualny), wskutek czego nie ponosi winy i nie można jej przypisać odpowiedzialności

II.rażącą obrazę przepisów prawa proceduralnego, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie :

1. art. 4, art. 7, art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez przekroczenie przez sąd granic swobodnej oceny dowodów, nieuwzględnienie przy niej zasad logiki, prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, niewskazanie przyczyn, dla których sąd nie uznał za przekonujące dowodów, przemawiających na korzyść A. Z., wskazujących na podejmowanie przez nią wyłącznie czynności wykonawczych, na podstawie błędnego przeświadczenia o celowości takich działań, wywołanego i wyzyskanego przez firmę C. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S., brak wnikliwej oceny zeznań świadków w zakresie występujących w nich wzajemnych sprzeczności na różnych etapach postępowania, co wskazuje na niewłaściwy proces podejmowania przez sąd decyzji o sprawstwie i winie oskarżonej A. Z. oraz niekonsekwencję w dokonaniu oceny materiału dowodowego, polegającą na:

- tym, że sąd przypisując K. G. działanie, polegające na udzielaniu błędnych porad i tym samym wprowadzaniu w błąd co do zasadności podjęcia określonych działań, których z uwagi na umowę o nieomijaniu i nieujawnianiu (poufności), pozbawiającą A. Z. możliwości samodzielnego działania i weryfikowania zasadności i racjonalności tych działań, nie miała prawa ani możliwości zweryfikować, nie miał podstaw obciążyć A. Z. odpowiedzialnością za podejmowane przez nią czynności wykonawcze, co pomimo wszystko uczynił, a w konsekwencji przypisanie A. Z. wypełnienie znamion czynu zabronionego, którego nie mogła się dopuścić, będąc sama wprowadzona w błąd co do zasadności, celowości i skuteczności czynności podejmowanych dla dobra spółdzielni, które podejmowała w przekonaniu, wywołanym błędnym przeświadczeniem, spowodowanym przez K. G., iż przyniosą spółdzielni oczekiwane korzyści,

- uznaniu przez sąd, że w okresie od 8 grudnia 2003r. do 24.05.2004r. w sposób nieuzasadniony z punktu widzenia ekonomicznego A. Z. doprowadziła do wypłaty na rzecz C. (...) kwoty 23 790 zł. za usługi consultingowe, w tym - za sporządzenie nieprzydatnych do oceny rzeczywistych potrzeb spółdzielni w zakresie remontów i źródeł finansowania biznes planów, czym wyrządziła spółdzielni szkodę we wskazanej wysokości, przy równoczesnym wyeliminowaniu umowy z dnia 08.11.2001r., z której wynikało to zobowiązanie, z opisu czynów, przypisanych A. Z. i tym samym nieuznanie tej umowy za nie będącą nieuzasadnioną z punktu widzenia ekonomicznego, co skutkowało musiło wywiązaniem się przez spółdzielnię z obowiązku zapłaty należności, wynikającej z tej umowy i dokonanie tej zapłaty nie może zostać uznane za działanie na szkodę spółdzielni

- przypisaniu A. Z. działania ze z góry powziętym zamiarem ewentualnym popełnienia przestępstwa (art. 12 kk w zw. z art. 9 § 2 kk), podczas, gdy nie jest możliwe, aby działanie podejmowane w ramach dozwolonego ryzyka gospodarczego w celu osiągnięcia zysku, było jednocześnie powiązane z przewidywaniem możliwości poniesienia straty i godzeniem się na nią (zysk i strata wzajemnie się wykluczają), a zatem w przypadku działania z zamiarem bezpośrednim powiększenia wartości zarządzanych składników majątkowych spółdzielni (co też ustalił sąd), nie można oskarżonej przypisać równocześnie działania z przestępczym zamiarem ewentualnym, natomiast w razie przekroczenia granic dopuszczalnego ryzyka, mielibyśmy do czynienia jedynie z postacią winy nieumyślnej - lekkomyślnością tj. bezpodstawnym przypuszczeniem, że uniknie się wypełnienia znamion czynu zabronionego, co uniemożliwia przypisanie sprawcy odpowiedzialności za przestępstwo umyślne z art. 296 § 1 i 3 kk

2. art. 4 kpk i art. 410 kpk poprzez nie oparcie wyroku na całokształcie okoliczności, ujawnionych w toku rozprawy głównej i wybiórcze potraktowanie dowodów, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia oraz pominięcie okoliczności, wynikających ze wszystkich przeprowadzonych dowodów, polegających w szczególności na tym, że z jednej strony K. G. pociągnięto do odpowiedzialności za błędne doradztwo, sprowadzające się do wprowadzania w błąd członków zarządu spółdzielni, w tym A. Z., za nadużycie zaufania i niekorzystne rozporządzenie środkami finansowymi spółdzielni, a z drugiej strony obciążono A. Z. konsekwencjami z tytułu zawarcia umów i rozporządzenia mieniem spółdzielni zgodnie z profesjonalnym doradztwem firmy C. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S., co do fachowości której została wprowadzona w błąd i pozostawała w takim przekonaniu w czasie obowiązywania łączącej spółdzielnię z tą firmą umowy

3. art. 413 § 2 pkt 1 kpk poprzez brak dokładnego określenia i opisanie w wyroku kwalifikacji prawnej przypisanych czynów, polegający na przywołaniu art. 296 § 3 bez jego zdefiniowania tj. wskazania o przepis jakiej ustawy chodzi oraz uznaniu, że oskarżona A. Z. przypisanymi zachowaniami wypełniła znamiona cytowanych przepisów § 1 kk i § 2 kk, pomimo, iż kodeks karny nie zawiera takich przepisów

4. art. 171 § 1 kpk poprzez naruszenie zasady swobody wypowiedzi stron i świadków, wynikające z faktu wpływania na treść wypowiedzi osób przesłuchiwanym w trakcie postępowania przygotowawczego i sugerowanie im treści zeznań, które jako złożone w warunkach, wyłączających swobodę wypowiedzi, nie powinny stanowić dowodu, jak również poprzez umożliwienie świadkom faktycznego uchylanie się od składania zeznań poprzez zasłanianie się niepamięcią, a następnie legalizowanie zeznań, uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem przez sąd orzekający poprzez tylko odczytanie treści zeznań

5. art. 424 kpk, polegające na sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób ogólnikowy i schematyczny, uniemożliwiający prawidłową kontrolę wydanego orzeczenia, a w szczególności ograniczenie opisu umów do ich konstytutywnych elementów, bez szczegółowych opisów zawartych przez spółdzielnię i oskarżonych (w tym A. Z.) umów, ze wskazaniem wynikających z nich praw i obowiązków oraz nakazów, zakazów i ograniczeń, istotnych z punktu widzenia możliwości przypisania A. Z. odpowiedzialności za zawarcie niekorzystnych dla spółdzielni umów i rozporządzenie mieniem spółdzielni w wykonaniu tych umów, a ponadto na bezpodstawnym odstąpieniu przez sąd od sporządzenia niejawniej części uzasadnienia, opartej na materiałach niejawnym, z czego nie zwalniało sądu to, że w trakcie procesu materiały te, z którymi strona miała problem się zapoznać, nie były kwestionowane

6. art. 366 § 1 kpk poprzez niewyjaśnienie przez sąd wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co miało wpływ na poczynienie błędnych ustaleń faktycznych i przypisanie oskarżonej popełnienia czynu, którego się nie dopuściła, w szczególności w konsekwencji uznania, że A. Z. przyjęła korzyść majątkową w kwocie 25 tys. CHF, podczas, gdy w rzeczywistości A. Z. pozostawała w przekonaniu, że pieniądze te zostały przelane na dodatkowe konto, utworzone dla spółdzielni, gdyż nie wiedziała o otwarciu konta na jej imię i nazwisko, co było wynikiem niezajomości języka angielskiego i wprowadzenia jej przez K. G. w błąd co do treści podpisywanych dokumentów, sporządzonych w języku angielskim

7. przepisu art. 2 § 1 ust 1 kpk poprzez niesłuszne ustalenie winy oskarżonej w zakresie przypisanego mu czynu z art. 296 § 3 kk i pociągnięcie jej do odpowiedzialności na skutek błędnej oceny, podczas, gdy zachowanie A. Z. nie wypełniło znamion czynu z art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk w zb. z art 296 § 3 w zw. z § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, ani żadnego innego czynu zabronionego

8. przepisu art. 2 § 2 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez niewzięcie pod uwagę przy ferowaniu wyroku całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej i niedokonanie prawdziwych oraz pełnych ustaleń faktycznych

9. art. 92 kpk i art. 410 kpk poprzez nieuczynienie podstawą ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, a tym samym podstawą orzeczenia całokształtu okoliczności, ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia

III. na podstawie art. 438 pkt 3 kpk - błędy w ustaleniach faktycznych, wynikające w szczególności z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"), bądź z niepełności materiału dowodowego (błąd "braku"), przyjętych za podstawę orzeczenia, mające wpływ na jego treść poprzez błędne uznanie, że:

- kwota 25 tys. CHF, stanowiła prywatną korzyść majątkową A. Z., podczas, gdy w rzeczywistości otwarcie konta na jej imię i nazwisko odbyło się na skutek wyzyskania jej błędnego przekonania co do podjętych czynności w zakresie założenia konta (A. Z. była przekonana, iż konto zakładane jest dla spółdzielni, a nie na jej imię i nazwisko), gdyż odbyło się to bez obecności tłumacza, a nie znała języka angielskiego, zaś K. G. poinformował ją, że podpisuje dokument, dotyczący założenia dodatkowego konta do kontra głównego spółdzielni

-zawarcie umowy o nieomijaniu i nieujawnianiu ograniczało spółdzielni możliwości samodzielnego działania, podczas, gdy w rzeczywistości umowa ta pozbawiała spółdzielnię możliwości samodzielnego działania w zakresie, objętym zawartymi umowami

-uchwała podjęta przed notariuszem nie była wiążąca dla A. Z. oraz, że z uwagi na fakt niewpisania jej do księgi uchwał, nie może być uznana za ważną, pomimo, iż została podjęta przed notariuszem, podczas, gdy w rzeczywistości uchwała ta jest ważna i wiążąca dla A. Z. oraz wskazuje na działanie A. Z. na podstawie poleceń pozostałych członków zarządu, którzy podjęli uchwałę, narzucającą jej określony sposób działania pod jej nieobecność, zaś kwestia niewpisania uchwały do księgi uchwał nie ma żadnego znaczenia dla ważności uchwały i związania jej treścią osoby, zobowiązanej do działania na jej podstawie, tym bardziej, że uchwała ta została zawarta przed notariuszem w dacie, która wskazuje, że nie została sporządzona na potrzeby procesu.

Mając powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia przypisanego czynu, którego znamiona nie zostały przez nią wyczerpane, ewentualnie

uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji

oraz o zasądzenie na rzecz oskarżonej zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie odwoławcze wg norm przepisanych.

Ponadto apelację wniósł obrońca K. G.. Wyrokowi zarzucił:

1) obrazę przepisów prawa karnego procesowego polegającą na naruszeniu art. 4, 5 2, 7 i 410 kpk, a wyrażający się w błędnej ocenie przeprowadzonych dowodów, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego przez przyjęcie, że:

a) oskarżony K. G. przyjął kwotę 50 000 CHF jako pełnomocnik spółki (...), w sytuacji gdy nigdy, na jego rzecz nie była przelana taka kwota, ale kwota 25 000 CHF, która pochodziła z jego prywatnych środków, przekazanych N. B. w celu ich dalszego inwestowania

2) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że:

a)wynagrodzenie pobrane przez K. G. w łącznej kwocie 23 790 zł na podstawie wystawionych przez oskarżonego na rzecz Spółdzielni faktur VAT zostało pobrane bezpodstawnie za nieuzasadnione z punktu widzenia ekonomicznego usługi konsultingowe i sporządzanie nieprzydatnych do oceny rzeczywistych potrzeb spółdzielni biznes planów, w związku z czym spółdzielnia poniosła szkodę w wysokości 23 790 zł, w sytuacji gdy K. G. działał w wykonaniu umowy wiążącej C. (...) Spółka z o. o. i Spółdzielnię Mieszkaniową w L. proponując różne opcje finansowania inwestycji Spółdzielni, a przedstawione przez niego biznes plany zostały zaakceptowane przez Spółdzielnię, były wykonane zgodnie ze sztuką, za pomocą specjalistycznego urządzenia (program C. Agendy (...)) wielokrotnie wykorzystywane przez Spółdzielnię przed różnymi instytucjami

b) oskarżony K. G. udzielał członkom Spółdzielni Mieszkaniowej w L. rad odnośnie wyboru poszczególnych opcji finansowania inwestycji Spółdzielni, w sytuacji gdy na podstawie wiążącej strony umowy przekazał on Spółdzielni

możliwe sposoby pozyskania środków na planowane inwestycje, a ostateczna decyzja co do wyboru któregośkolwiek z nich należała do członków zarządu Spółdzielni i właśnie przez nich została podjęta,

c) K. G. brał udział w spotkaniach i negocjacjach pomiędzy M, Z. i J. L., A. Z., w sytuacji, gdy oskarżony w swoich wyjaśnieniach wyraźnie zaprzecza tej okoliczności, a działania skutkujące podjęciem współpracy z (...) Spółka z o. o. wynikały wyłącznie z decyzji zarządu Spółdzielni

d) rady i informacje odnośnie założenia konta w D. Bank (...). w Z., utworzenia spółki prawa handlowego pod nazwą (...) Ltd. oraz przekazanie środków z rachunku spółdzielni, na rachunek utworzonej spółki nie miały uzasadnienia ekonomicznego, w sytuacji gdy były one udzielane w celu pozyskania środków na planowane przez Spółdzielnię inwestycje i wynikały z informacji uzyskiwanych u podmiotów zagranicznych, a wszystkie wiążące decyzje w przedmiotowej sprawie podnajmowane były przez zarząd Spółdzielni po uprzedniej analizie ich przez zarząd i radcę prawnego zatrudnionego przez Spółdzielnię

e) K. G. działał niezgodnie ze zleceniem zarządu w zakresie założenia spółki, w sytuacji gdy osobą odpowiedzialną za założenie spółki była A. Z., która była również jedynym akcjonariuszem spółki i która prowadziła rozmowy z A. B. odnośnie założenia spółki za zgodą Spółdzielni

f) K. G. wraz z A. Z. zawarł umowę joint venture zgodnie z którą spółka (...) Ltd. udzieliła Spółdzielni pożyczki w wysokości 21 000 000 USD w sytuacji gdy K. G. był jedynie pełnomocnikiem spółki, a jedynym akcjonariuszem i dyrektorem spółki była A. Z. i to ona podejmowała związane ze spółką decyzje finansowe, co za tym idzie to A. Z. podjęła decyzję o udzieleniu przedmiotowej pożyczki, a podpis K. G. znalazł się na tym dokumencie jedynie z uwagi na fakt, iż grzecznościowo, ponieważ nie brał on udziału na etapie pozyskiwania pożyczki w kwocie 21 000 000 USD od (...) Ltd. w L.

g) K. G. naraził Spółdzielnię na szkodę w wysokości 70 331,81 zł w związku z wyjazdami służbowymi, tłumaczeniami i innymi opłatami, w sytuacji gdy wszelkie decyzje w tym zakresie podejmował zarząd Spółdzielni i były one związane z pozyskiwaniem środków na rzecz spółdzielni zgodnie z przedstawionymi zaakceptowanymi przez Spółdzielnię założeniami

Ewentualnie, w razie nie przychylenia się przez Sąd do powyższych zarzutów, na mocy art. 438 pkt. 4 zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąca niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonywania na okres próby 3 lat, przepadku równowartości osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 75 867, 50 zł, obowiązku naprawienia szkody w wysokości 100 000 zł oraz grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych po 200 zł każda, w stosunku do stopnia zawinienia oskarżonego, jego właściwości osobistych oraz zasad prewencji ogólnej oraz szczególnej.

Mając na uwadze powyżej przedstawione zarzuty skarżący wniósł o:

- 1) uniewinnienie K. G. od popełnienia zarzucanych mu czynów, bądź
- 2) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Lublinie.

Ewentualnie, w razie nie przychylenia się przez Sąd do powyższych wniosków, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kary wymierzonej oskarżonemu K. G. i wymierzenie mu kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonywania na okres 2 lat, kary grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 50zł każda, przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa w wymiarze 75 867,50 zł oraz obowiązek naprawienia szkody w kwocie 25 000 zł.

### **Sąd Apelacyjny przyjął:**

Na wstępie należy podkreślić, że analiza przeprowadzonego w sprawie postępowania pozwoliła na przyjęcie, iż rozpoznający niniejszą sprawę Sąd Okręgowy przeprowadził starannie postępowanie dowodowe, zbierając w ten

sposób kompletny materiał dowodowy, poddający się w konsekwencji merytorycznej ocenie. Sąd I instancji spełnił wymagania procesowe i dokonał wszechstronnej analizy wszystkich zebranych dowodów osobowych, jak i pozostałych istotnych w sprawie. Przeprowadził także całkowicie poprawnie ocenę zgromadzonego w ten sposób materiału dowodowego. Wbrew twierdzeniom skarżącego, wspomniana ocena dokonana została z uwzględnieniem reguł określonych w art. 7 k.p.k. Ocena ta jest, w uznaniu sądu odwoławczego, ze wszech miar poprawnie przeprowadzona, rzeczowa i logiczna, a jednocześnie pozostaje zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Złożona przez oskarżyciela publicznego apelacja nie mogła zostać uznana za skuteczną próbę podważenia dokonanych przez sąd I Instancji ustaleń w sprawie. Wskazane w środku zaskarżenia zarzuty dotyczące uwzględnienia jedynie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego A. S. i pominięcia istotnych okoliczności popełnienia czynu zarzuconego oskarżonemu wynikających z dowodów w postaci dokumentacji Spółdzielni z lat 2001-2005 w szczególności w postaci protokołów posiedzeń Rady Nadzorczej SM (...), uchwał zarządu, umów zawartych z C. (...) z/s w S., z Bankiem (...) S.A., (...) Ltd, z (...) Spółką z o. o. w W., dokumentacji księgowej oraz wyjaśnień złożonych przez współoskarżonych A. Z. i K. G. i zaniechaniu ustalenia trybu rejestracji uchwał podjętych w nagłej sytuacji nie mogły zostać uznane za zasadne. Sporządzone w sprawie uzasadnienie wskazuje bowiem jednoznacznie, że sąd przeanalizował wszelkie zebrane w sprawie dowody osobowe i nieosobowe, w tym wskazane w apelacji wyjaśnienia oskarżonych i dokumenty. Stały się one podstawą nie tylko ustalenego w sprawie stanu faktycznego, ale także podstawą wydanej opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Należy zgodzić się z oceną sądu orzekającego, iż materiał dowodowy wskazał jednoznacznie, że zachowanie oskarżonego A. S. należy postrzegać wyłącznie w kategoriach nieumyślności. Fakt, że oskarżony był członkiem zarządu Spółdzielni oraz że w tym zakresie współpracował z W. B. i A. Z. – pozostałymi członkami zarządu – tej oceny nie niweczą. Przypomnieć bowiem należy, że zamiar z jakim działał oskarżony należy oceniać w kontekście całości zgromadzonych w sprawie dowodów, a te wskazują jednoznacznie, iż A. S. nie można przypisać umyślności w jego zachowaniu w jakiegokolwiek jej postaci. Jednocześnie oczywiste jest, że w zakresie swoich uprawnień oskarżony podpisał kilka dokumentów, które spowodowały w ostateczności szkodę w majątku spółdzielni, jednak pamiętać należy, iż całość działania A. S. i A. Z. miała na celu uzyskanie środków na termomodernizację budynków mieszkaniowych spółdzielni i cel ten był akceptowany przez wszystkie organy decyzyjne spółdzielni. Co więcej, Rada Nadzorcza wywierała nacisk na zarząd, aby podjął natychmiastowe działania zmierzające do realizacji tak postawionego celu. W efekcie nawet najbardziej „odważne” pomysły okazały się akceptowalne. Przecież, co należy podkreślić z całą mocą, umowa z C. (...)z/s w S. – reprezentowaną m.in. przez K. G. była konsultowana z szerokim gremium osób decyzyjnych w Spółdzielni i pomijając zarzuty postawione w stosunku do niej przez biegłego, była ukierunkowana na skutek w postaci uzyskania zagranicznego wsparcia finansowego na wskazaną powyżej termomodernizację. Wykluczone jest zatem przyjęcie, że A. S. działał wraz z A. Z. wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego zamiaru wyrządzenia szkody majątkowej w wielkich rozmiarach Spółdzielni Mieszkaniowej w L.. Wykluczone jest także przyjęcie, że sama A. Z. działała, chcąc dokonać czynu zabronionego. Oceny tej nie zmieniają wskazane przez skarżącego dokumenty i zeznania świadków, precyzyjnie omówione w treści uzasadnienia. W tym miejscu trudno ponownie dokonywać oceny poszczególnych kolejno zawieranych umów i przesłuchanych w sprawie świadków, skoro dokonał tego już sąd orzekający, a z jego oceną należy się zgodzić w całej rozciągłości. Ocena ta nie nosi znamion dowolności, czy nielogiczności rozumowania. Jednocześnie sąd orzekający widział i ustalił, że podpisywane kolejne umowy we wskazanych w sprawie okolicznościach były ryzykowne i nieuzasadnione ekonomicznie, jednak to właśnie wpłynęło na przyjęcie, że A. Z. działała z zamiarem ewentualnym, tj. wprawdzie nie chciała popełnić czynu, ale przewidując możliwość jego popełnienia na to właśnie się godziła i tym samym wyrządziła SM szkodę majątkową w wielkich rozmiarach. W kontekście tych ustaleń, pamiętając o tym, iż A. S. nie ma wykształcenia ekonomicznego, a jego rola w zarządzie sprowadzała się do odpowiedzialności, w ramach działalności zarządu, za tzw. odcinek techniczny nie jest możliwe przypisanie mu działania nawet z zamiarem ewentualnym dokonania czynu. Na tego rodzaju ocenę wpływa ponadto fakt, że to A. Z., a także w niektórych przypadkach W. B., uczestniczyli osobiście w rozmowach dotyczących zawierania kolejnych umów, jeździli na kolejne delegacje i prowadzili poszczególne rozmowy. Sam A. S. podpisał kilka dokumentów w SM, jednak w kontekście wszystkich okoliczności wynikających z zebranego w sprawie materiału dowodowego jego zachowania należy ocenić, jako popełnione nieumyślnie w wyniku niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, co powinien i mógł przewidzieć. Stawiając kolejne zarzuty prokurator powołuje

się na wyjaśnienia złożone przez A. Z., jako dowód mający wskazywać na zamiar bezpośredni A. S.. Zapomina skarżący jednak o tym, iż wyjaśnienia te zdecydowanie umniejszają rolę samej A. Z., w których usiłuje ona przerzucić swoją odpowiedzialność na pozostałych członków zarządu. W kontekście takiego rodzaju dowodu, trudno przyjąć, że próba obciążenia A. S., powinna zostać uznana za miarodajną dla oceny jego roli i zamiaru z jakim działał. Sąd orzekający precyzyjnie odniósł się do tychże wyjaśnień i wskazał w jakiej części uznał je za wiarygodne, a w jakiej części je odrzucił, a ocena ta również nie nosi znamion dowolności. Wyjaśnienia K. G., wbrew twierdzeniom oskarżyciela, także nie wskazują w żadnym zakresie na jakieś inne okoliczności, które miałyby podważyć dokonaną przez sąd orzekający ocenę materiału dowodowego, a gołosłowne wskazanie w apelacji tego rodzaju sformułowania bez szczegółowego jego uzasadnienia, świadczy o stawianiu zarzutu niejako na wszelki wypadek. Ogólnie należy stwierdzić, że omawiana apelacja wskazuje w swojej treści na poszczególne dokumenty i zeznania świadków bez precyzyjnego podania fragmentów, które miałyby dowodzić źle przeprowadzonej oceny materiału dowodowego, czy udowodniałoby sprzeczności w rozumowaniu sądu. Tym samym skutecznie uniemożliwia to szczegółowe odniesienie się do zarzutów złożonego środka zaskarżenia w kontekście dokonania konfrontacji poszczególnych przywołanych dowodów z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Powołane natomiast w uzasadnieniu środka zaskarżenia argumenty, stanowią jedynie w uznaniu Sądu Apelacyjnego polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji.

Natomiast w efekcie prawidłowego przyjęcia nieumyślności A. S. należało wyeliminować z opisu czynu działanie tego oskarżonego w warunkach art. 12 k.k., co słusznie uczynił sąd orzekający, bowiem nie jest możliwe ustalenie, aby oskarżony działał ze z góry powziętym zamiarem dokonania czynu, przy niedochowaniu należytej ostrożności. Z góry powzięty zamiar łączy się nierozzerwalnie z zamiarem określonym w art. 9 § 1 k.k., a przyjęcie innej konstrukcji powodowałoby nielogiczność tego rodzaju oceny. Słusznie zatem Sąd wyeliminował tę kwalifikację prawną z ustalonych zachowań oskarżonego. Jednocześnie za całkowicie zasadny przyjęć należy zarzut nielogicznego przypisania oskarżonym A. Z. i A. S. działania wspólnie i w porozumieniu, skoro każde z nich działało w zupełnie innych okolicznościach. Nie jest możliwe przyjęcie, że sprawca działający z zamiarem ewentualnym i drugi popełniający czyn przy niezachowaniu ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mogli się w jakikolwiek sposób porozumieć, nawet w sposób dorozumiany i dokonać tego czynu wspólnie, bowiem przeczy to logice oceny tego rodzaju sytuacji. Z tych względów tut. Sąd wyeliminował ustalenie, iż oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu.

Na uwagę zasługuje fakt, że oskarżyciel publiczny w apelacji wskazuje, iż A. S. działał co najmniej z zamiarem ewentualnym, przy czym z treści tego środka wywnioskować należy, że jego rola była porównywalna do roli A. Z. (k. 22 apelacji). Zdziwienie zatem budzi fakt, dlaczego prokurator w innym miejscu apelacji podnosi zarzuty dotyczące przypisanego A. Z. zamiaru.

W uznaniu Sądu, niezależnie od odmiennych twierdzeń apelacji, sąd orzekający słusznie także wyeliminował z opisu czynów A. Z. i A. S. zachowania odnośnie art. 271 § 1 k.k. z uwagi na brak potwierdzenia w zebrany materiale dowodowym zaistnienia faktu poświadczenia nieprawdy określonego w tym przepisie. Natomiast okoliczność, że świadek M. K. (2) wskazała, iż wszystkie uchwały winny być ujęte rejestrami nie niweluje prawidłowego ustalenia sądu, że kwestionowane dokumenty zostały przyjęte zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie w SM regulacjami. Zatem bezzasadny jest także zarzut dotyczący tej zmiany w wyroku.

Prawidłowo sąd ustalił, że A. S. – co zostało precyzyjnie wskazane w treści uzasadnienia – nie miał zamiaru składać nierzetelnego sprawozdania finansowego za rok 2004r., ani nie godził się z wystąpieniem takiej okoliczności. Pozostałe sprawozdania były natomiast prawidłowe. Apelacja oprócz gołosłownych stwierdzeń, nie powołuje żadnych dowodów przeciwnych, które mogłyby zmienić tego rodzaju ocenę. Natomiast wskazanie w treści apelacji, że: „oskarżony doskonale orientował się we wszystkich działaniach podjętych przez A. Z. i ich wpływie na kondycję finansową Spółdzielni, a mimo to nie kwestionował zapisów ksiąg i sprawozdania chociażby podczas przedkładania ich do zatwierdzenia Radzie Nadzorczej. Wręcz przeciwnie mając na uwadze zeznania członków Rady Nadzorczej, którzy zaprzeczali aby byli na bieżąco i rzetelnie informowani o poczynaniach zarządu, **można odnieść wrażenie, iż były to celowe zabiegi mające na celu ukrycie** prawdziwej sytuacji finansowej spółdzielni” (cyt. z treści apelacji) nie przeczy w żadnej mierze ustaleniom sądu. Wręcz przeciwnie, przyjęcie proponowanej przez oskarżyciela publicznego

argumentacji prowadziłyby do dowolności w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a przede wszystkim przyjęcia nieudowodnionych ponad wszelką wątpliwość okoliczności, na co wskazuje już treść samej apelacji. W procesie karnym wykluczone jest bowiem prawdopodobieństwo, o czym profesjonalna strona powinna doskonale wiedzieć. Trudno odnieść się do zarzutu, że Sąd uznając sprawozdania finansowe za 2005 i 2006 rok za prawidłowe, zaś sprawozdanie finansowe za 2004 jako nierzetelne, winien dokonać stosownej zmiany opisu czynu, wskazując jaki czyn przypisuje oskarżonemu, skoro A. S. został uniewinniony od jego popełnienia.

Słusznie sąd orzekający ustalił datę początkową czynu przypisanego A. Z.. Samo bowiem podpisanie wstępnej umowy z C. (...) o współpracy, następnie później aneksowanej, nie spowodowało jeszcze konkretnych szkód w majątku spółki, i trudno przyjąć, że już wtedy oskarżona godziła się na wyrządzenie tego rodzaju szkody SM w L.. Słusznie także wskazuje sąd, że powyższe zachowania nie mogą mieścić się w rozumieniu krótkich odstępów czasu określonych w art. 12 k.k., bowiem przyjmuje się, że jest to okres 3 miesięcy. Natomiast wyrokiem objęty został fakt wypłaty należności C. (...) z powodu czynności, które miały być wykonane przez K. G., szczegółowo wskazanych w uzasadnieniu k. 12. Z tych względów Sąd Apelacyjny przyjął za właściwe określenie w wyroku początkowego czasu działania A. Z.. Przchylić się natomiast należy do zarzutu błędnego określenia daty końcowej czynu przypisanego A. Z., bowiem bezsporne jest, że jeszcze w 2005 roku z majątku SM wypłacono uznaną jako szkoda kwotę 70331,81 zł, poniesioną niezasadnie przez Spółdzielnię z tytułu odbytych wyjazdów służbowych, wykonanych tłumaczeń, prowizji i opłat o czym mowa w opinii biegłego (k.5837-5876) na stronach 32-33. Analiza dokumentacji wskazuje, że ostatnim rachunkiem jest koszt biletu lotniczego z dnia 2 września 2005 roku na kwotę 2709,65zł (k. 3502). Z tych względów właśnie tą datę Sąd przyjął, jako datę końca czynu oskarżonej. Z tych samych powodów Sąd zmienił datę końcową czynu K. G..

W kontekście poświadczenia nieprawdy przez A. Z., aktualne pozostają argumenty dotyczące bliźniaczego zarzutu, postawionego w odniesieniu do orzeczenia w zakresie osoby A. S..

Co do zarzutu dotyczącego braku właściwego opisu czynu z pkt IV a/o, to sąd orzekający dokonał stosownej korekty tego opisu, tj. wskazał jakie konkretnie ustalenia czyni w tym zakresie, również w odniesieniu do czasookresu, przy czym podkreślenia wymaga fakt, że w kontekście przedawnienia tego zachowania, te ustalenia nie budzą wątpliwości.

Jednocześnie tut. Sąd dokonał zmiany wyroku eliminując z opisu czynu przypisanego K. G. ustalenie, że „udzielał pomocy przez ułatwienie popełnienia w enumeratywnie wskazanych zachowaniach A. S.”, opisanych szczegółowo w pkt 5 i 7 wyroku, a ponadto w efekcie powyższego wyeliminował z kwalifikacji prawnej art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 296 § 4 w zw. z § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 296 § 4 w zw. z § 3 k.k. Stanowi to konsekwencję przyjętego za prawidłowe ustalenia, że A. S. popełnił czyn nieumyślnie. W uznaniu tut. Sądu wykluczone jest przyjęcie, że sprawca pomaga innej osobie popełnić czyn, którego ta druga popełnić nie chce, ani nawet nie godzi się na jego popełnienie. Pomocnictwo polega przecież w szczególności na dostarczeniu narzędzia, środka przewozu, udzieleniu rady lub informacji, przy czym pomocnik działa w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego. Przyjmujący pomoc musi zatem działać w zamiarze bezpośrednim lub chociaż ewentualnym, bowiem chodzi przecież o szeroką świadomość dokonywania czynu zabronionego. Natomiast wykluczone jest to przy popełnieniu czynu na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach. Nie zmienia tego fakt, że sprawca główny możliwość popełnienia czynu przewidywał. Obie strony, tj. pomagający i przyjmujący pomoc muszą uświadamiać sobie, szczególnie przy udzieleniu rady lub informacji, po co tego rodzaju pomoc jest wykonywana, a przecież przy popełnieniu czynu z powodu niezachowania ostrożności będzie to wykluczone.

Z tych względów nie było możliwe przypisanie K. G. pomocnictwa do czynów nieumyślnych A. S..

Na marginesie należy zauważyć, że analiza zarzutów zawartych w apelacji prowadzi nieodparcie do wniosku, że dotyczą one głównie orzeczenia w zakresie oskarżonego A. S.. Potwierdza to także zdanie zawarte w uzasadnieniu, z którego wynika, że „wyrok należy uznać za niesłuszny przede wszystkim w części dotyczącej rozstrzygnięcia w zakresie oskarżonego A. S.”.

Rację ma natomiast skarżący, wskazując iż A. Z. i K. G. powinni ponieść solidarną odpowiedzialność za naprawienie szkody wyrządzonej ich działaniem SM w L.. Zasądzenie przez sąd orzekający tego obowiązku jedynie w części jest

w uznaniu tut. Sądu niewystarczające i po prostu niesprawiedliwe, a uzasadnienie w tym zakresie nie odpowiada na pytanie, dlaczego tego rodzaju rozstrzygnięcie sąd uznał za właściwe. Ten sam zarzut znalazł się również w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i ze wskazanych powyżej względów uznany został za zasadny. Przy orzekaniu o obowiązku naprawienia szkody pamiętać zawsze należy, że przewidziana w art. 46 § 1 k.k. możliwość orzeczenia tego środka karnego w całości albo w części jest warunkowana wyłącznie tym, czy szkoda została już wcześniej naprawiona (w całości lub w części), a także i tym, czy dostępne sądowi dowody pozwalają na ustalenie pełnej lub tylko częściowej jej wysokości (wyrok SA w Szczecinie z dnia 21 grudnia 2016r., II AKa 172/16). Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy, że oskarżeni w żadnej części nie naprawili wyrządzonej szkody, przy czym jej wysokość została precyzyjnie przez sąd ustalona w toku postępowania. Zatem orzeczenie o tym środku było obowiązkiem sądu, z którego ten się nie wywiązał właściwie. Jednocześnie tut. Sąd orzekając tenże obowiązek miał na względzie prawidłowe ustalenia sądu orzekającego w tym zakresie i z tych powodów ograniczył odpowiedzialność solidarną K. G. do kwoty spowodowanej jego bezprawnym zachowaniem.

Apelacja oskarżyciela posiłkowego kwestionuje ponadto ustalenia sądu I instancji w zakresie zamiaru oskarżonych odnośnie popełnionych przez nich czynów, ale w efekcie podnosi głównie zarzut, w konsekwencji powyższej wskazanych naruszeń, zasądzenia jedynie częściowo obowiązku naprawienia szkody. Sąd szeroko odniósł się do kwestii zamiaru A. Z. i pozostałych oskarżonych i nie ma potrzeby powtarzania tych rozważań w tym miejscu. Co do obowiązku naprawienia szkody zarzut ten jest zasadny i jego rozstrzygnięcie zostało omówione powyżej.

Podniesiony w środku zaskarżenia argument, iż K. G. pozostawał osobą zajmującą się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą SM (...) jest całkowicie chybiony, bowiem oparty został na wyrwanym z kontekstu fragmencie orzeczenia. Natomiast zarówno w doktrynie, jak i licznym orzecznictwie w tym zakresie przyjmuje się, że za osobę zajmującą się cudzymi sprawami majątkowymi można uznać tylko tego, czyje obowiązki i uprawnienia obejmują łącznie dbałość o uchronienie cudzego mienia przed jakimkolwiek uszczerbkiem, a także jego wykorzystanie tak, by zostało ono powiększone. Nie jest więc osobą zajmującą się sprawami majątkowymi ten, kto ma obowiązek tylko dbać o niepogorszenie cudzego mienia (postanowienie SN z dnia 27 kwietnia 2001 r., I KZP 7/01, Prok. i Pr.-wkł. 2001, nr 6, poz. 2, z glosami: Górniok, OSP 2002, z. 1, poz. 6, i Skorupki, OSP 2002, z. 1, poz. 6; Górniok (w:) Górniok i in., t. 2, s. 424). Nie stanowi też zajmowania się cudzymi sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą podejmowanie czynności o charakterze ściśle wykonawczym, bowiem rozumieć przez to należy wszelkie zachowania polegające na rozstrzyganiu w tego rodzaju sprawach, współdziałaniu w nich lub wpływaniu na rozstrzygnięcia, a więc na rozporządzaniu mieniem, dokonywaniu czynności prawnych, dotyczących mienia lub spraw majątkowych wreszcie, na udzielaniu rady, jeśli jest się do tego z jakiegokolwiek tytułu zobowiązany. Jednocześnie pojęcie "zajmowania się" charakteryzuje się pewną samodzielnością działania podmiotu, której nie można rozumieć zbyt wąsko, jedynie jako samodzielnego podejmowania decyzji lub samodzielnego dbania, w sensie decydowania o zamierzonych działaniach, o wzrost majątku lub zapobieganie stratom, dla zajmowania się konieczne jest jednak dysponowanie przez sprawcę określoną sferą kompetencji władczych, umożliwiających mu - co najmniej w pewnym zakresie - kształtowanie władczo, a więc w sposób wiążący i wynikający z decyzji podejmowanych przez sprawcę - sfery praw i obowiązków podmiotu, w imieniu i na rzecz którego działa w ramach posiadanych uprawnień i obowiązków (por. postanowienie SN z dnia 3 listopada 2004 r., IV KK 173/04; zob. też identyczne stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 30 października 2013 r., II KK 81/13). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że w ujęciu słownikowym pojęcie "zajmuje się" jest równoznaczne, synonimiczne do pojęć "prowadzi" lub "zarządza" i nie ma powodów, by odstępować od dotychczasowej wykładni tego pojęcia (zob. cytowane postanowienie SN z dnia 27 kwietnia 2001 r., I KZP 7/01). "Zajmowanie się" objawia się przede wszystkim posiadaniem przez sprawcę możliwością nakazywania wykonywania czegoś innym osobom, wiążącego decydowania o określonych sprawach, wydawania poleceń, administrowania i kierowania, a więc dysponowaniem określonym władztwem, chociażby odnosiło się ono jedynie do pewnego fragmentu spraw majątkowych lub działalności gospodarczej innej osoby (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 27 października 2005 r., II AKa 88/05, szeroko na ten temat Piotr Kardas w: Zoll A. (red.), Barczak-Oplustil A., Bielski M., Bogdan G., Ćwiakalski Z., Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., Majewski J., Raglewski J., Szewczyk M., Wróbel W., Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278–363, opublikowany WK,

2016). Z tych względów wykluczone jest przyjęcie, że K. G. zajmował się sprawami majątkowymi SM w L. i słusznie już prokurator w akcie oskarżenia, a także sąd orzekający przyjęli, iż popełnił on czyn w formie pomocnictwa.

Podniesiony zarzut, że zarówno A. Z., jak i K. G., ale także A. S. mając świadomość, że są zobowiązani do rzetelnego prowadzenia spraw oraz dbałości o mienie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) celowo podejmowali działania ryzykowne, wykorzystując do tego mienie spółdzielni również nie może się, w kontekście zebranego w sprawie materiału dowodowego, ostać. Szczególnie, że już w kolejnym zdaniu skarżący podnosi, iż podejmując pewne działania A. Z. i K. G. musieli mieć świadomość ryzyka, które wiązało się z przyjmowaną strategią finansową. Skoro zatem wskazani oskarżeni musieli mieć świadomość, jak wskazuje apelujący, to oznacza, że sam skarżący nie posiada pewności w tym zakresie. Tego rodzaju wątpliwości miał także sąd orzekający, z czym należy się zgodzić, stąd przyjął popełnienie czynu przez A. Z. w zamiarze ewentualnym, a nie bezpośrednim.

Skarżący dalej podnosi, iż oskarżeni, a w szczególności A. Z. oraz K. G. są osobami wykształconymi kierunkowo, mającymi doświadczenie w obrocie instrumentami finansowymi i mającymi pewne rozeznanie na rynku finansowym. To właśnie miałyby uzasadniać przyjęcie popełnienia czynu z zamiarem bezpośrednim, ta jednak okoliczność nie jest już podnoszona wobec A. S., bowiem tego rodzaju wykształcenia oskarżony nie posiada. W uznaniu Sądu, co należy podkreślić ponownie, słusznie sąd I instancji ustalił, iż A. S. popełnił czyn w wyniku niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach. Faktem jest, że był on członkiem zarządu SM w L. i powinien pewne okoliczności, czy czynności pozostałych członków zarządu próbować weryfikować, czego nie zrobił, jednak na drodze stał brak odpowiedniego wykształcenia oraz przydzielony mu w zakresie obowiązków szczególny odcinek zadań, co utrudniało kontrolę spraw majątkowych i księgowych SM. Zatem, o ile można mu zarzucać brak ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, o tyle nie jest możliwe przypisanie mu umyślności w jakiegokolwiek jej postaci.

Orzekając w sprawie, sąd I instancji uwzględnił fakt przyjęcia przez A. Z. i K. G. korzyści majątkowej, co znalazło swoje odzwierciedlenie w treści orzeczenia i wbrew twierdzeniom skarżącego stało się to podstawą ustalenia stopnia szkodliwości czynu, jak i stopnia ich zawinienia.

Apelacja wniesiona przez obrońcę A. Z. okazała się całkowicie bezzasadna. Wbrew twierdzeniom zawartym w środku zaskarżenia nie doszło w wyroku do naruszenia prawa materialnego. Autor zarzuca, iż nastąpiło błędne zastosowanie i uznanie, że oskarżona przypisanymi zachowaniami wypełniła znamiona przepisu art. 296 § 3 bez jego zdefiniowania tj. wskazania o przepis jakiej ustawy chodzi oraz uznanie, że oskarżona A. Z. wypełniła znamiona cytowanych przepisów § 1 kk i § 2 kk, pomimo, iż kodeks karny nie zawiera takich przepisów, a także poprzez uczynienie niezdefiniowanego (poprzez przypisanie do określonego aktu prawnego) przepisu art. 296 § 3 podstawą wymiaru kary za przypisany czyn z art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk w zb. z art. 296 § 3 w zw. z § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i poprzez uznanie, że oskarżona swym postępowaniem wypełniła znamiona cytowanych przepisów pomimo, iż analiza jej zachowań w kontekście znamion czynu z art. 296 § 3 w zw. z § 1 kk w zb. z art. 296 § 3 w zw. z § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk prowadzi do wniosku przeciwnego. Faktem jest, że ustalenia zawarte w wyroku, dotyczące subsumpcji pod określony przepis nie zostały dokonane zgodnie ze sztuką poprawnego określania kwalifikacji prawnej, lecz są zrozumiałe, na co wskazuje dalsza część apelacji, a tym samym nie jest zasadny zarzut ich naruszenia. Sąd nie znalazł nawet podstawy do korygowania orzeczenia w tym zakresie, bowiem o ile nie jest ono do końca czytelne, to formalnie nie jest to błędna kwalifikacja, którą nawet z urzędu Sąd poprawia.

Jednocześnie sąd I instancji orzekając w niniejszej sprawie widział i właściwie ocenił, że proces decyzyjny w SM był rozłożony na kilka osób. Podobnie także, w kontekście opinii biegłego powołanego w sprawie, dokonano oceny zachowań każdego, z członków zarządu SM w L. również w odniesieniu do podejmowania kolejnych decyzji, osoby działającej w ramach określenia „dobry gospodarz”. Ocena tych okoliczności pozwoliła właśnie na ustalenie, że A. Z. popełniła czyn z zamiarem ewentualnym, a A. S. w określonej powyżej postaci nieumyślności. Uzasadnienie sporządzone w sprawie, precyzyjnie wskazuje jakiego rodzaju oceny przyjęto w odniesieniu do poszczególnych umów i jakie sformułowano wobec nich zarzuty. Ponadto w sytuacji A. Z. każdy logicznie myślący człowiek, posiadający doświadczenie ekonomiczne, będzie w stanie ocenić realnie skuteczność i konsekwencje podejmowanych kolejnych decyzji, w sytuacji w jakiej znalazła się oskarżona. Faktem jest, że nie chciała ona popełnienia czynu, co zostało przecież

przez sąd słusznie ustalone, jednak podejmowane przez nią kolejne działania nie mogły zostać inaczej ocenione, jak godzenie się na popełnienie przypisanego czynu. Apelacja sugeruje, że A. Z. wykonywała polecenia K. G.. Nic bardziej błędnego. Oskarżony pozostawał bowiem pomocnikiem, przy czym A. Z. w całym okresie mogła zdecydować o godzeniu się lub nie na kolejne ruchy finansowe. Przypomnieć w tym miejscu należy, że K. G. udzielał rady i informacji co do siedmiu zdarzeń, natomiast A. Z. podjęła dziesięć decyzji, powodujących w konsekwencji szkodę w majątku SM. Zatem sama i niezależnie od oskarżonego potrafiła prowadzić działalność, za którą ponieść musi odpowiedzialność.

Powoływany przez skarżącego zarzut dotyczący niezastosowania przez sąd art. 28 § 1 k.k. jest całkowicie chybiony. Należy przede wszystkim przypomnieć na czym polega błąd co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego. Otóż tego rodzaju błąd polega na niezgodności między rzeczywistością a jej odbiciem w świadomości człowieka. Trafnie ujął istotę błędu co do znamion typu czynu zabronionego SA w Warszawie w wyroku z dnia 16 września 2003 r., II AKa 267/03, KZS 2004, z. 2, poz. 32, stwierdzając: "Błąd prawnie istotny musi polegać na niezgodności między wycinkiem rzeczywistości scharakteryzowanym znamionami ustawy, a odbiciem tego wycinka w świadomości sprawcy." Jednocześnie przyczyna powstania błędu, a więc różnicy pomiędzy wycinkiem rzeczywistości zakreślonej znamionami a jej odbiciem w świadomości sprawcy, może być różna i na gruncie art. 28 § 1 nie odgrywa roli. Jak wskazał SN w postanowieniu z dnia 19 lutego 2003 r., V KK 153/02, OSNwSK 2003, poz. 375, "W rozumieniu art. 28 § 1 k.k. błąd co do okoliczności stanowiącej znamię popełnionego przez sprawcę czynu zabronionego, nie jest uwarunkowany wyłącznie zaistnieniem obiektywnie wywołujących go czynników zewnętrznych i może być również następstwem czynnika subiektywnego, tj. powstałych w umyśle sprawcy, z powodu ulegania silnym emocjom, zakłóceń procesu poznania rzeczywistości". Stanowisko to zostało powtórzone w postanowieniu SN z dnia 17 listopada 2014 r., III KK 184/14, (Zoll A. w: Wróbel W. (red.), Zoll A. (red.), Barczak-Oplustil A., Bielski M., Bogdan G., Ćwiakalski Z., Dąbrowska-Kardas M., Górowski W., Iwański M., Jakubowski M., Jodłowski J., Kardas P., Majewski J., Małecki M., Plich A., Pyrcak-Górowska M., Raglewski J., Szewczyk M., Tarapata S., Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52). Mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy wykluczona jest możliwość przyjęcia, że A. Z. działała w tego rodzaju błędzie, bowiem mimo iż skarżący próbuje przekonać, że nie była ona w stanie racjonalnie ocenić poprawności rad udzielanych przez K. G., to istotne w sprawie jest to, iż nadal sama podejmowała także szereg decyzji bez rad i informacji ze strony współoskarżonego. Z tych względów tego rodzaju zarzut jest całkowicie nieuzasadniony.

Apelacja podnosi, iż sąd orzekający nie wskazał przyczyn, dla których nie uznał dowodów, przemawiających na korzyść A. Z., a wskazujących na podejmowanie przez nią wyłącznie czynności wykonawczych na podstawie błędnego przeświadczenia o celowości takich działań, wywołanego i wyzyskanego przez firmę C. (...)Sp. z o.o. z siedzibą w S.. Ponadto obrońca zarzucił brak wnikliwej oceny zeznań świadków w zakresie występujących w nich wzajemnych sprzeczności na różnych etapach postępowania. Jednocześnie skarżący nie podał żadnych okoliczności na potwierdzenie swojej tezy. W takiej sytuacji tego rodzaju ogólnikowe wskazania zawarte w apelacji nie mogą w sposób skuteczny podważyć prawidłowych ustaleń sądu. Przede wszystkim skarżący nie wskazał, które zeznania świadków uważa za sprzeczne i które dowody przemawiały na korzyść oskarżonej, a nie zostały przez sąd uwzględnione. Wręcz przeciwnie, sąd przeprowadził dokładną analizę zebranych w sprawie dowodów i dokonał tego nie tylko poprawnie, ale i zgodnie z zasadami logicznego rozumowania. Brak natomiast w aktach sprawy potwierdzenia tez skarżącego, tzn. pozwalających ustalić, że A. Z. podejmowała wyłącznie czynności wykonawcze na podstawie błędnego przeświadczenia o celowości takich działań, wywołanego i wyzyskanego przez firmę C (...). Powyższe powoduje, iż gołosłowne stwierdzenia zawarte w apelacji należy ocenić jedynie jako próbę polemiki podjętą z prawidłowymi ustaleniami sądu. W żadnym razie natomiast podpisana przez Spółdzielnię Mieszkaniową umowa o niepomijaniu i nieujawnianiu (poufności), nie pozbawiała A. Z. możliwości samodzielnego działania i weryfikowania zasadności, czy racjonalności swoich własnych działań. Twierdzenie zawarte w apelacji sprowadzające się do wskazania, że oskarżona nie miała prawa, ani możliwości zweryfikować czegokolwiek w toku swojego działania, nie znajduje odzwierciedlenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Jednocześnie, wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, niepodjęcie przez oskarżoną jakichkolwiek działań weryfikujących, czy sprawdzających odnośnie proponowanych przez K. G. kolejnych umów, obciąża właśnie samą A. Z..

Wskazywanie w środku zaskarżenia na fakt wyeliminowania przez sąd umowy z dnia 08.11.2001r., z której wynikało zobowiązanie wobec C. (...), w efekcie czego SM wypłaciła za usługi consultingowe kwotę 23.790zł stanowiło korzystną dla oskarżonej zmianę, bowiem umowa ta z uwagi na zbyt dużą odległość czasową musiałaby zostać opisana w odrębnym czynie. Tym samym procesowo sytuacja A. Z. pogorszyłaby się znacznie. W uznaniu Sądu, niezależnie od powyższego, nie stanowi błędu wyeliminowanie tejże umowy w szczególności, że oskarżonej przypisano szkodę, która w wyniku jej realizacji powstała. Sama umowa przecież nie nakładała jeszcze na SM określonych zobowiązań, a powstały one dopiero w chwili niewłaściwie uznanych za słuszne usług. Gdyby zatem SM nie uznała tychże usług, wówczas do szkody by nie doszło. Tym samym sama umowa nie była na tyle istotna, aby musiała być uznana za kolejny czyn A. Z..

Fakt przypisania oskarżonej działania w ramach czynu ciągłego (art. 12 k.k.) przy ustaleniu zamiaru ewentualnego, nie stanowi w żadnej mierze jakiegokolwiek błędu. Wbrew twierdzeniom obrońcy, zarówno w judykaturze, jak i doktrynie przyjęto, z czym tut. Sąd całkowicie się zgadza, że możliwe jest dokonanie tego rodzaju ustalenia, bowiem sam przepis art. 12 k.k. mówi o zamiarze z góry powziętym, natomiast określenie „zamiar” będzie obejmowało obie jego postaci, tj. bezpośredni i ewentualny. Warunek podmiotowy w postaci z góry powziętego zamiaru rozumieć należy zgodnie ze znaczeniem terminu "zamiar" nadanym mu przez art. 9 § 1 k.k. Przesądza to, że konstrukcja czynu ciągłego znajduje zastosowanie wyłącznie do zachowań objętych umyślnością. Treść art. 12 k.k. wyklucza możliwość konstruowania nieumyślnego czynu ciągłego (por. wyrok SN z dnia 26 marca 1999 r., IV KKN 28/99; wyrok SA w Katowicach z dnia 30 marca 2006 r., II AKa 80/06, LEX nr 191757; wyrok SN z dnia 1 lutego 2006 r., II KK 127/05; postanowienie SN z dnia 1 kwietnia 2003 r., IV KZ 9/03, OSNwSK 2003, poz. 685; wyrok SN z dnia 4 grudnia 2008 r., III KK 242/08). Stanowisko to znajduje potwierdzenie w pozostałym orzecznictwie SN, w którym stwierdzono, że "z góry powzięty zamiar" należy rozumieć zgodnie ze znaczeniem słowa "zamiar" nadanym mu przez art. 9 § 1 k.k. Zamieszczenie wśród kryteriów czynu ciągłego elementu należącego do strony podmiotowej, przesądza o tym, iż konstrukcja art. 12 k.k. znajdzie zastosowanie jedynie do zachowań objętych umyślnością, wykluczając możliwość nieumyślnego popełnienia czynu ciągłego" (wyrok SN z dnia 26 marca 1999 r., IV KKN 28/99). Jednocześnie działanie "w wykonaniu z góry powziętego zamiaru" oznacza sytuację, w której sprawca chce popełnić dwa (lub więcej) zachowania lub też, przewidując możliwość ich popełnienia, na to się godzi. Nie wyklucza także tego rodzaju ustalenia fakt, iż oskarżona chciała powiększyć majątek SM, tym samym słusznie sąd przyjął, iż nie chciała popełnić czynu zabronionego. Jednocześnie nie jest to sprzeczne z ustaleniem, że podejmując kolejne ryzykowne i nieuzasadnione gospodarczo decyzje, A. Z. godziła się na popełnienie przypisanego czynu, tj. wyrządzenia szkody w wielkich rozmiarach. Z drugiej strony okoliczności przypisanego czynu wykluczają ustalenie, że A. Z. popełniła go nieumyślnie.

Podnoszony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 4 k.p.k. oraz 410 k.p.k. jest także całkowicie bezpodstawny, bowiem orzeczenie zostało oparte na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy i żadne dowody nie zostały w sprawie przez sąd pominięte. Tego rodzaju ocena jest tym bardziej uzasadniona, że sam skarżący nie wskazuje żadnych konkretnych argumentów na potwierdzenie swoich zarzutów. Jednocześnie zupełnie bezpodstawnie skarżący wskazuje, iż K. G. pociągnięto do odpowiedzialności za błędne doradztwo, prowadzące się do wprowadzania w błąd członków zarządu spółdzielni, w tym A. Z., za nadużycie zaufania i niekorzystne rozporządzenie środkami finansowymi spółdzielni, a z drugiej strony obciążono A. Z. konsekwencjami z tytułu zawarcia umów i rozporządzenia mieniem spółdzielni zgodnie z profesjonalnym doradztwem firmy C. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S., co do fachowości, której została wprowadzona w błąd i pozostawała w takim przekonaniu w czasie obowiązywania łączącej spółdzielnię z tą firmą umowy. Podkreślić należy, że w żadnym razie K. G. nie został pociągnięty do odpowiedzialności za błędne, a tym samym wprowadzające w błąd doradztwo. Oskarżony został uznany za winnego udzielania pomocy A. Z. w popełnieniu przez nią przypisanego jej czynu przez udzielanie w/w rad i informacji. Zatem w sposób całkowicie nieuprawniony skarżący wskazuje sprzeczne z orzeczeniem stwierdzenia. Ponownie Sąd podkreśla, że oskarżona nie pozostawała w żadnego rodzaju błędzie, popełniając przypisany czyn na co Sąd wskazywał powyżej.

Zarzut z pkt II ppkt 3 apelacji jest powtórzeniem zarzutu z pkt I ppkt 1 we wstępnej jego części, do którego Sąd już się ustosunkował powyżej, zatem nie ma potrzeby powtarzania kolejny raz tych samych argumentów.

Kolejny zarzut dotyczący rzekomego naruszenia art. 171 § 1 k.p.k. nie znajduje potwierdzenia w przeprowadzonym w sprawie postępowaniu dowodowym. Skarżący podnosi naruszenie zasady swobody wypowiedzi stron i świadków, wynikające z faktu wpływania na treść depozycji osób przesłuchiowanych w trakcie postępowania przygotowawczego i sugerowanie im treści zeznań, które jako złożone w warunkach, wyłączających swobodę wypowiedzi, nie powinny stanowić dowodu. Ponadto naruszeniem miałyby być także umożliwienie świadkom faktycznego uchylania się od składania zeznań poprzez zasłanianie się niepamięcią, a następnie legalizowanie zeznań, uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem przez sąd orzekający poprzez tylko odczytanie ich treści. Tymczasem apelacja nie wskazując żadnych konkretnych argumentów na poparcie tego rodzaju zarzutów nie może zostać uznana za zasadną, a tym samym skutecznie podważyć sposobu przeprowadzenia w niniejszej sprawie postępowania.

Niezasadny jest ponadto zarzut niewłaściwego sporządzenia w niniejszej sprawie uzasadnienia, bowiem dokument ten został, wbrew twierdzeniom obrońcy sporządzony dokładnie, szczegółowo i w żadnej mierze nie uniemożliwia dokonania kontroli instancyjnej. Przypomnieć zresztą w tym miejscu należy, że niezależnie od faktu, iż w tej sprawie nie zaistniały okoliczności wskazane przez skarżącego, zgodnie z obowiązującym art. 455a k.p.k. nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów z art. 424 k.p.k. Jednocześnie odstąpienie przez sąd od sporządzania uzasadnienia w części tajnej miałyby faktycznie znaczenie, gdyby w tychże materiałach znajdowały się dowody konieczne w sprawie, a w szczególności wpływające na rozmiar odpowiedzialności karnej oskarżonych, czy stopień ich winy itp. Tym bardziej, że w toku postępowania strony faktycznie nie kwestionowały niczego z załączonych materiałów i nie wskazywały na żadne istotne elementy. Tymczasem obrońca oprócz wskazanego powyżej gołosłownego stwierdzenia, nie podał żadnych argumentów, które mogłyby uzasadnić wzruszenie prawidłowego orzeczenia wydanego w niniejszej sprawie.

Jak już Sąd kilkakrotnie wspominał wyżej, sąd orzekający w sprawie właściwie przeprowadził postępowanie, wyjaśniając wszystkie konieczne do wyjaśnienia okoliczności, a przeprowadzony tok rozumowania przedstawiony w uzasadnieniu orzeczenia nie nosi cech dowolności, czy nielogiczności. Zarzut zatem naruszenia art. 366 § 1 k.p.k. nie jest w żadnym razie zasadny. Jak wskazuje obrońca, w swoich wyjaśnieniach oskarżona podała, iż pozostawała w przekonaniu, że pieniądze w kwocie 25 tys. CHF zostały przelane na dodatkowe konto, utworzone dla spółdzielni, gdyż nie wiedziała o otwarciu konta na jej imię i nazwisko, co było wynikiem nieznanomości języka angielskiego i wprowadzenia jej przez K. G. w błąd co do treści podpisywanych dokumentów, sporządzonych w języku angielskim. Tak wskazane wyjaśnienie tej kwestii powinno spowodować ekskulpowanie A. Z. z zachowania polegającego na przyjęciu korzyści majątkowej. Tymczasem skarżący nie zauważa, że przede wszystkim oskarżona zmieniała swoje wyjaśnienia, podając różne wersje przyczyn uzyskania wspomnianej kwoty, co jednoznacznie wyklucza prawdziwość jej depozycji. Jednocześnie ustalenie sądu wzmacnia zdecydowanie fakt uzyskania wspólnie z K. G. takiej samej kwoty pieniędzy, w tym samym dniu i od tej samej osoby, tj. N. B.. Podkreślenia także wymaga to, że obie kwoty zostały wypłacone już po zawarciu umowy pożyczki 500 tys. USD, co potwierdza bez żadnej wątpliwości fakt przyjęcia tych kwot przez oboje oskarżonych w ramach wynagrodzenia. Słusznie zatem sąd przyjął sprawstwo obojga oskarżonych w zakresie przypisanych im czynów i żaden z powołanych przez obrońcę argumentów nie może skutecznie podważyć tych prawidłowych ustaleń.

Zarzut z pkt II ppkt 7 podnoszący naruszenie art. 2 § 1 ust 1 k.p.k. poprzez niesłuszne ustalenie winy oskarżonej w zakresie przypisanego jej czynu z art. 296 § 3 kk i pociągnięcie jej do odpowiedzialności na skutek błędnej oceny, podczas, gdy zachowanie A. Z. nie wypełniło znamion czynu z art. 296 § 3 w zw. z § 1 k.k. w zb. z art 296 § 3 w zw. z § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., ani żadnego innego czynu zabronionego nie został na tyle jasno sformułowany, aby można było odnieść się do jego zasadności lub nie. Uzasadnienie środka zaskarżenia także nie wyjaśnia, co autor miał na myśli. Dość powiedzieć, że problem pociągnięcia do odpowiedzialności A. Z. został już szeroko omówiony powyżej, jak również to, iż jej zachowanie wyczerpało znamiona przypisanego jej w wyroku czynu. Sąd orzekający w tym zakresie ustalił dokładnie zakres uprawnień oskarżonej, jej obowiązki, możliwość weryfikowania przez nią jakości i zasadności udzielanych zarządowi rad przez C. (...), a także wszystkie inne okoliczności, pozwalające na merytoryczne orzeczenie w niniejszej sprawie. Kontrola instancyjna nie wykazała żadnych błędów w tym zakresie. Uzasadnienie sporządzone w sprawie odpowiada precyzyjnie dłaczego oraz w jakim zakresie A. Z. musi ponieść

odpowiedzialność karną i zbędne jest powtarzanie w tym miejscu argumentów wskazanych przez sąd I instancji, z którymi tut. Sąd całkowicie się zgadza.

Kolejne zarzuty zawarte w pkt II ppkt 8 i 9 apelacji stanowią powtórzenie kilku poprzednich zarzutów, a w szczególności z pkt II ppkt 2. Powoduje to bezprzedmiotowość odnoszenia się do nich ponownie w niniejszym uzasadnieniu, szczególnie że szczegółowa analiza treści apelacji odnośnie tych argumentów, nie wskazuje żadnych okoliczności.

Zarzut apelacyjny dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych, który miał polegać na niewłaściwym przyjęciu, że kwota 25 tys. CHF stanowiła prywatną korzyść majątkową A. Z., stanowi powtórzenie zarzutu ppkt 6 dotyczącego obrazu przepisów postępowania, które w uznaniu skarżącego miały wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia. Sąd odnosił się w treści uzasadnienia do tego, z jakich przyczyn należy uznać za właściwe ustalenie sądu orzekającego w tym zakresie i podkreślić w tym miejscu jedynie należy, że nie doszło w tym zakresie do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, a zebrany w sprawie materiał dowodowy został oceniony kompletnie i dokładnie, przy czym ocena ta zgodna jest z obowiązującymi w tym zakresie zasadami.

Podnoszony przez skarżącego fakt „zawarcia umowy o niepominaniu i nieujawnianiu, co ograniczało spółdzielni możliwości samodzielnego działania, podczas gdy w rzeczywistości umowa ta pozbawiała spółdzielnię możliwości samodzielnego działania w zakresie objętym zawartymi umowami” także nie może zostać uznany za zasadny. Podobnie wskazanie, że A. Z. faktycznie wykonywała jedynie wiążące ją polecenia zarządu, przy braku możliwości weryfikowania ich zasadności. Ani bowiem zarząd spółdzielni w całości, ani sama A. Z. nie podlegała zasadzie „ślepych bagnetów”, która miałaby ją ekskulpować od konsekwencji podejmowanych przez nią decyzji na szkodę SM w L.. Istotą w tej sprawie jest między innymi fakt, że K. G. nie wydawał nikomu żadnych poleceń, tym bardziej wiążących. Udzielał jedynie rad, do których zarząd, a w tym oskarżona mogli, ale nie musieli się przychylić. Zatem sugerowanie po raz kolejny, jak to czyni skarżący, że wszyscy byli wykonawcami woli K. G., pozostaje nadal w sferze dowolnej interpretacji zebranego w sprawie materiału dowodowego, który jest w tych kwestiach jednoznaczny.

Z podanych wyżej względów apelacja obrońcy A. Z. nie może zostać uwzględniona w żadnym ze stawianych w niej zarzutów, jako oczywiście bezzasadnych.

Apelację złożoną przez obrońcę K. G. także należy uznać za całkowicie bezzasadną. Niezależnie od podniesionych w tym środku zarzutów, sąd orzekający nie dopuścił się obrazu przepisów prawa karnego procesowego, co już tut. Sąd wielokrotnie powyżej wskazywał. Słusznie sąd I instancji przyjmuje, iż wyjaśnienia oskarżonego odnośnie przyjętej od N. B. kwoty 25 tys CHF są całkowicie niewiarygodne i świadczą o tym nie tylko dowody pośrednie, ale i okoliczności całej rozpatrywanej sprawy. Nie jest możliwa ocena poszczególnych zachowań K. G. w oderwaniu od pozostałych zdarzeń, bowiem punktem wyjściowym oceny prawidłowości wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego, musi być całościowa analiza poszczególnych jego etapów. W niniejszej sprawie, jak wskazano już powyżej, oboje oskarżeni otrzymali takie same kwoty, w tym samym dniu, od jednej osoby, zaraz po zawarciu umowy pożyczki. Tłumaczenie zatem przez oskarżonego tego faktu, jako zwykły zbieg okoliczności nie może się w żadnym razie ostać, jako wiarygodne. Przyjęcie natomiast sugerowanej przez skarżącego innej oceny tego dowodu, prowadziłoby do dokonania ustaleń wbrew zasadom logicznego myślenia i w sprzeczności z doświadczeniem życiowym.

Podobnie zarzucany w sprawie szereg błędów w ustaleniach faktycznych nie stanowi żadnych realnych argumentów, mogących podważyć tok rozumowania sądu orzekającego. Rozumowanie to zostało przecież poparte precyzyjnie wskazanymi dowodami, ale i całościową oceną poprawnie ustalonych okoliczności kolejnych zdarzeń. Wskazywanie przez skarżącego, że działania K. G. nie polegały na udzielaniu rad członkom zarządu Spółdzielni, ale na przedstawieniu im pewnych opcji i informacji, co do których mieli oni podjąć decyzje zgodnie z własną wiedzą i po ewentualnej konsultacji z osobami posiadającymi odpowiednie kwalifikacje (jak na przykład radca prawny zatrudniony w spółdzielni, dział księgowości Spółdzielni) należy ocenić, jako pozostające w sferze dowolnej interpretacji zebranego w sprawie materiału dowodowego. Oczywistym jest, że zarząd SM powinien był oceniać zasadność i prawidłowość udzielanych przez oskarżonego rad i informacji, ale właśnie dlatego sami ponoszą za

powyższe zachowanie odpowiedzialność. Natomiast podkreślenia wymaga fakt, że pomocnik sam odpowiada w granicach swojego zamiaru i zachowania zatem w sposób prawidłowy ustalono jego winę i zakres odpowiedzialności. Wbrew także stanowisku obrońcy zawartemu w apelacji, podejmowane przez członków zarządu kolejne decyzje, wskazane w wyroku opierały się na radach i zaleceniach K. G.. Przecież w procesie udzielania przez formę (...) Ltd. pożyczki na rzecz T. (...), której właścicielem był N. B. rola oskarżonego miała niebagatelne znaczenie, bowiem poznał on N. B. i A. Z., utrwalając w ten sposób wrażenie wiarygodności obrotu. Nie musiał opiniować przedmiotowej inwestycji pod względem ryzyka, czy też ze strony prawnej, wystarczyło, że przedstawił możliwość zainwestowania pieniędzy Spółdzielni w przedsięwzięcie, z którego osiągnąć prognozował znaczny zysk. Faktem jest, że decyzja w przedmiocie podjęcia współpracy z N. B. pozostawała w całości w gestii Spółdzielni i jej zarządu, podobnie, jak i decyzja o założeniu spółki (...) Ltd., jednak ponownie podkreślić należy, że właśnie dlatego K. G. odpowiada za pomocnictwo, a nie sprawstwo. W uznaniu tut. Sądu, który zgadza się z ustaleniami sądu I instancji, działania K. G. doprowadziły do przekroczenia granic dozwolonego ryzyka przy kolejnych, podejmowanych przez zarząd SM decyzjach finansowych. Na potwierdzenie tego rodzaju ustaleń sąd przedstawił w uzasadnieniu przekonujące argumenty, z którymi nie można się nie zgodzić. Nie jest możliwe w tym miejscu ponowne powtarzanie toku rozumowania sądu i wskazywanie ponownie poszczególnych dowodów, gdyż rolą sądu odwoławczego nie jest sporządzanie uzasadnienia wydanego w sprawie orzeczenia, a jedynie jego ocena. Odnosząc się do biznes planów sporządzonych przez K. G. wskazać należy, że zostały one zakwestionowane przez biegłego, powołanego w sprawie, ale także przesłuchanych świadków. Bez wątplenia została także zakwestionowana jego wiedza merytoryczna, którą się szczycił. Dlatego też przyjęcie, że jego działania i plany biznesowe były właściwe, gdyż spełniły swoją rolę w pozyskiwaniu środków na planowane inwestycje Spółdzielni, stanowi dowolną i niezgodną z zasadami logicznego myślenia i doświadczeniem życiowym argumentację. Tym samym słusznie sąd przyjął, iż K. G. niezasadnie, tj. bezpodstawnie przyjął wynagrodzenie od SM w kwocie 23.700zł, bowiem tym samym przyczynił się do powstania jeszcze większej szkody w mieniu spółdzielni.

Proste i kategoryczne, jak wskazuje obrońca, zaprzeczenie przez oskarżonego, aby brał udział w negocjacjach z (...) sp. z o.o. w W. nie wytrzymuje konfrontacji z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, który jednoznacznie potwierdza podejmowane przez oskarżonego czynności i jego rolę przy podpisaniu tej nieuzasadnionej z punktu widzenia ekonomicznego umowy. Podobnie należy ocenić twierdzenia, iż podpisanie przez K. G. wraz z A. Z. umowy joint venture zgodnie, z którą spółka (...) Ltd udzieliła Spółdzielni pożyczki w wysokości 21 000 000 USD wynikało jedynie z prośby A. Z. o grzecznościowe podpisanie dokumentu. Skarżący wskazuje, iż K. G. był w spółce jedynie pełnomocnikiem, a wyłącznym udziałowcem i dyrektorem spółki była A. Z., która podejmowała wszystkie decyzje finansowe odnośnie spółki. Oskarżony nie był zatem osobą decyzyjną i w związku z tym nie powinien ponosić odpowiedzialności za nietrafione decyzje finansowe A. Z., na które on sam nie miał wpływu. Ponownie podkreślić należy, że tego rodzaju tłumaczenie nie może w realny sposób podważyć prawidłowych ustaleń poczynionych przez sąd orzekający, bowiem opierają się one na całokształcie okoliczności sprawy i dowodach w niej zebranych, a nie na dowolnej, wybiórczej i niezgodnej z zasadami logicznego rozumowania analizie pasujących skarżącemu dowodów.

Kolejne zachowania K. G. polegające na pomocnictwie do przypisanych mu w wyroku czynów doprowadziły także do spowodowania szkody w mieniu SM w kwocie 70.331,81 zł, co jest oczywistą konsekwencją poszczególnych umów. Słusznie zatem sąd ustalił, iż powinien on ponieść odpowiedzialność również za szkodę w tej części.

Jednocześnie wymierzone oskarżonym, tj. A. Z. i K. G. kary nie noszą w żadnej mierze cech niewspółmierności w sensie ich zbytnej surowości, zatem i w tym zakresie stwierdzić należy prawidłowość wyroku sądu I instancji, mimo zarzutów w tym zakresie zawartych w apelacji obrońcy K. G.. Należycie bowiem sąd ocenił, stopień społecznej szkodliwości przypisanych obojgu oskarżonym czynów, okoliczności osobiste każdego z nich oraz cele, jakie kara ma spełnić. Podkreślenia wymaga fakt, że kara za popełnienie tego rodzaju przestępstw, jakich oskarżeni się dopuścili, tj. działanie na szkodę w wielkich rozmiarach, musi być stosownie dotkliwa i dolegliwa, chociaż nie ponad miarę, aby pozostawała współmierną do społecznej szkodliwości i stopnia zawinienia sprawcy (wyrok SA w Gdańsku 5 czerwiec 2014r. II AKa 150/14). Zatem wymierzone oskarżonym kary w zestawieniu z właściwościami osobistymi sprawców, ale również z charakterem czynów, ich wagą i okolicznościami, nie może nosić i nie nosi cechy rażącej surowości. Z tych względów Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do ingerencji w rozstrzygnięcie sądu dotyczące wymiaru orzeczonych

kar. Podnoszony przez obrońcę K. G. argument, iż nie był on karany został wzięty przez sąd orzekający pod uwagę na co wskazuje treść sporządzonego w sprawie uzasadnienia. Jednocześnie podkreślić należy, że fakt ten nie jest koronnym argumentem za łagodnym karaniem sprawców, bowiem znakomita większość obywateli nie jest karana i powinno to stanowić zasadę, a nie chlubny wyjątek. Zatem sąd wymierzając karę nadał tej okoliczności właściwą wagę. Nie jest zasadne wnoszenie przez skarżącego o zmniejszenie wymiaru środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody z przyczyn wskazanych w poprzedniej części uzasadnienia.

Ubocznie należy wskazać, że zaskarżony wyrok został również skontrolowany poza granicami zaskarżenia z punktu widzenia podstaw jego wzruszenia z urzędu. Podkreślić należy, że żadna z tego rodzaju okoliczności nie zachodzi w niniejszej sprawie.

Orzeczenie o zwolnieniu oskarżonych i oskarżyciela posiłkowego od ponoszenia kosztów sądowych i ustaleniu, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa zapadło w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k., gdyż - w ocenie Sądu Apelacyjnego - sytuacja materialna oskarżonych nie pozwala na uiszczenie przez nich tych należności. Wobec nich orzeczono bowiem dolegliwe grzywny, obowiązek naprawienia szkody oraz przepadki równowartości korzyści majątkowej, które to należności stanowią priorytetowe świadczenia do zapłaty, stąd obciążanie ich dodatkowymi kosztami postępowania odwoławczego, byłoby niezasadne. Podobnie niezasadne byłoby obciążanie kosztami oskarżyciela posiłkowego, szczególnie że wniósł zasadną apelację w części dotyczącej orzeczenia obowiązku naprawienia szkody.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.